Nr. 143. Środa, 25. Czerwca 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60.** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h „Przewodnik“, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 23 czerwca b. r. do l. 69.507 w sprawie wywozu bydła rogatego z Galicyi do Niemiec, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 czerwca.

Podróż księcia Ferdynanda bułgarskiego do Petersburga wywołała w świecie politycznym dość żywe zainteresowanie; pojawiły się też na temat tej podróży rozmaite komentarze i kombinacye publicystyczne. Kombinacye te naturalnie są mniej więcej dowolne i do należytej miary sprowadzają je następujące uwagi petersburskiego sprawozdawcy *Politische Correspondenz:*

„Rossya nie ma najmniejszego zamiaru wtrącania się w sprawy wewnętrzne Bułgaryi i skrupulatnie unika wszystkiego, co mogłoby dać powód do podejrzeń w tym kierunku; pragnie tylko okazywać księstwu poparcie moralne we wszystkich jego prawach legalnych i przytem szczerze pragnie normalnego rozwoju i rozkwitu Bułgaryi, która może dojść do tego tylko drogą polityki pokojowej. W skutek tego toast księcia Ferdynanda, w którym książę wskazywał na pokojowy charakter polityki bułgarskiej, wywarł jaknajlepsze wrażenie. Pokojowy sposób działania rządu sofijskiego w zupełności też odpowiada duchowi porozumienia, które istnieje między Rossyą a Austro-Węgrami w sprawach półwyspu Bałkańskiego i skierowane jest do utrzymania *status quo* jako podstawy pokoju na Wschodzie. Od czasu zawartej umowy, spokój i porządek na półwyspie Bałkańskim nie były zakłócone, i młode narody tamtejsze mają możność poświęcenia swych sił dla rozwoju swego dobrobytu ekonomicznego, nie dając się odciągnąć od swych zadań wewnętrznych niebezpiecznemi marzeniami politycznemi“.

Prasa rossyjska także z podobnego stanowiska ocenia tę wizytę. *Now. Wr.* z okazyi wizyty ks. Ferdynanda przypomniała, że rok bieżący jest 25 rocznicą rozpoczęcia przez Rossyę walki z Turcyą o swobodę dla Słowian południowych. Dziennik jest zdania, że wspomnienia lat 1876—1877 będą w Bułgaryi i Serbii nie mniej żywe, jak w Rossyi, a wspomnienia te będą „nowem ogniwem w łańcuchu, wiążącym Rossyę z „wyswobodzonymi przez nią Słowianami“. „Nowym dowodem serdeczności stosunków, panujących pomiędzy Rossyą a Bułgaryą jest przyjazd księcia bułgarskiego w gościnę do rezydencyi carskiej. Sześć lat upływa od czasu, jak książę Ferdynand został uznany przez cara jako książę Bułgaryi. Czasu upłynęło nie wiele, a jak się wszystko zmieniło w Bułgaryi. Znikła całkowicie stambułowszczyzna, i młode księstwo rozwija się pod kierunkiem księcia, który chociaż jest cudzoziemcem, pokochał Bułgaryę, jak ojczyznę własną. Nie pierwszy to raz naród rossyjski wita u siebie księcia Ferdynanda, ale w roku bieżącym, w roku jubileuszowym, powitanie to jest szczególnie serdeczne“.

Birż. Wied., zastanawiając się nad celem przyjazdu ks. Ferdynanda, przypominają, że w Sofii, przed gmachem „sobrania“ stawiają teraz pomnik carowi Aleksandrowi II. i dodają informacyę, „że słuszną być może wiadomość prasy zagranicznej o mającej się zawrzeć konwencyi wojskowej rossyjsko-bułgarskiej, która jeszcze silniej zadzierzgnie braterstwo broni dwu armij, zespolonych już wspólną walką“.

Według dzienników wiedeńskich, pogłoski o tem, jakoby car czyniąc zadość zaproszeniu księcia Ferdynanda bułgarskiego miał przybyć do Sofii na uroczystość odsłonięcia pomnika dla cara Aleksandra II., są zupełnie bezpodstawne. Jako reprezentant cara przybędzie na tę uroczystość jeden z wielkich książąt. Natomiast — według *Neue Fr. Presse* — utrzymują w kołach politycznych, że książę Ferdynand podczas pobytu swego w Petersburgu poruszył sprawę ogłoszenia Bułgaryi królestwem i przyjęcia tytułu króla. Rossya zamiarowi temu nie będzie stawiała przeszkód, owszem poprze go, aby w ten sposób Bułgaryi dać to samo stanowisko, jakie mają Rumunia i Serbia. Sądzą też, że ogłoszenie Bułgaryi królestwem wkrótce zajmie gabinety europejskie i dokonane będzie bez

Z WIEDNIA.

(O Felietonie).

(Dokończenie).

Omówiony właśnie rodzaj felietonu zbliża się już — więcej w formie jak w treści — do trzeciej kategoryi, do felietonu, który możnaby nazwać „eleganckim“. Teodor Herzl jest może wybitnym przedstawicielem obydwóch kierunków. Felietonista „elegancki“ — trzeba zaraz zaznaczyć, że jest ich coraz mniej na świecie i że robią nieraz wrażenie, jakby zaczęła ich już nudzić własne, okropnie słodkie i silne perfumy — pisze o rzeczach bardzo wykwintnych albo pisze także wykwintnie o rzeczach, które z tym stylem zazwyczaj nic nie mają wspólnego. Pisze n. p. salonowym tonem o kwestyi robotniczej. Albo staje w obronie emancypacyi kobiet, ale w ten sposób, w jaki n. p. na ulicy eleganci bronią samotne panie przed deszczem, ofiarując im uprzejmie ale nie bezinteresownie swój parasol. Czasem piszą także wprost o salonie i wielkim świecie, ale wtedy piszą najgorzej. Największe wrażenie osiągają wtedy, jeżeli ich uśmiech przyjemny staje się naraz z lekka ironiczny, głos ostry, gest gwałtowniejszy, jeżeli dają do poznania, że ich miły sposób to tylko maska, pod którą kryją się straszne i niezbadane głębie ich duszy. Jeżeli pisząc porcelanowym tonem o porcelanowej poezyi dworu któregoś tam Ludwika, znaczącem spojrzeniem, zwrotem i osobliwym dźwiękiem głosu wskazują już na unoszącą się nad rozbawioną Francyą chmurą wielkiej rewolucyi.

Piszą wogóle dużo o Francyi i kochają się w niej jak młodzieńcy, szczególnie we Francyi monarchicznej choć rozum ich bierze z zasady stronę partyi republikańskiej. Niektórzy z nich piszą wprawdzie niemieckim językiem ale po francusku. Udają mniej lub więcej zręcznie paryski temperament, bawią się w trzpiotów, literackich lekkoduchów. Naśladują z upodobaniem Gypa, od którego przyjmują także czasem formę salonowego dyalogu dla wyrażenia swych głębokich poglądów na życie i ustrój społeczny. W felietonie ich panuje przyjemny półmrok jak w salonie, gdzie się nie mówi głośno lecz szepcze....

Największym kontrastem tego rodzaju jest gatunek „nieprzyjemny“. Nie chcę przez to powiedzieć, że tamte kategorye są przyjemniejsze. Przeciwnie, nie raz felieton czwartej kategoryi działa jak ożywczy, świeży wietrzyk po dusznem i słodkiem powietrzu felietonów sentymentalnych i eleganckich. Ale różnica jest ta, że ci chcą być bardzo mili i wdzięczni, a felietonista, o którym mamy na koniec mówić, nie ma innego życzenia jak tylko ten, żeby być nieprzyjemnym. Jako krytyk teatralny chwali tylko te sztuki, których nie lubi publiczność i które pominęła milczeniem albo suchemi wzmiankami prasa... Zresztą zajmują się głównie psuciem ludziom przyjemności i uczeniem ich w bardzo nie miły sposób, że wszystko wielkie jest małe, wszystko piękne, nienaturalne albo chorobliwe, a wszystko nowe obliczone na spekulacyę. Są wrogami każdego powodzenia ludzi żyjących, a na Szekspira godzą się tylko z tem tajemnem zastrzeżeniem, że nigdy nie zmartwychwstanie. Nie są zasadniczo nieprzyjacielami nowej sztuki ani obrońcami starej, tylko nie lubią z osobna żadnego pojedyńczego objawu życia, żadnej nowej książki, żadnego nowego obrazu albo dramatu. Nie lubią także entuzyazmu, zapału i podziwienia. Starają się zawsze dowieść, że coś się przecenia. Przecenia się Böcklina i Hauptmanna, przecenia się znaczenie dzisiejszej chirurgii albo wartość wychowania, przecenia się piękność Cloe de Merode, albo praktyczność telefonu, słowem wszystko się przecenia.

Typem klasycznym tego rodzaju jest Max Nordau, autor „Konwencyonalnych kłamstw“, „Zwyrodnienia“ i t. d. Mieszka wprawdzie w Paryżu, ale ponieważ zasila stale felieton pewnej wiedeńskiej gazety i ma dosyć duży wpływ na wielu tutejszych felietonistów, więc nie można go pominąć. Jestto bądź co bądź umysł niezwykle bystry, stylista świetny, a że jest także wykształcony i ma pewną.... powiedzmy.... odwagę do wypowiadania wszystkich swych niesłychanie subjektywnych i niesprawiedliwych sądów, więc sława jego jako dziennikarza i publicysty zupełnie jest zrozumiałą. Człowiek ten, jakkolwiek lekarz i propagator „zdrowia“ w sztuce, filozofii i życiu jest mimo wszystko — kaleką. Przyszedł na świat z wielkim mózgiem a małem sercem. Jeżeli jest w stanie zrozumieć wiele rzeczy, które się dadzą pomyśleć, to nie jest w stanie pojąć najmniejszej drobnostki, którą trzeba — odczuć. Pisze niesłychanie mądrze i dowcipnie o malarstwie, literaturze i teatrze — ale nie odczuwa ani poezyi, ani obrazu, ani żadnej innej sztuki. Dosyć powiedzieć, że w swojem sławnem „Zwyrodnieniu“ dał między innemi także małą historyę literatury i sztuki ze stanowiska — psychiatry. Człowiek, który w ten sposób, co on pisał o Verlainie, Maeterlinku i t. d. nie jest w stanie odczuć także subtelniejszych piękności „Hamleta“ albo muzyki „Don Juana“ albo barw Rembrandta.

Ten wróg „dekadentyzmu“ (do którego zalicza mniej więcej wszystko co kiełkuje, rośnie lub kwitnie) obchodzi się ze wszystkiem źle, co mu się nie podoba a nie pisze z zasady o niczem innem tylko właśnie o tem, co mu się nie podoba. Nie lubi bardzo wiele i bardzo różnych rzeczy; także pod tym względem jest wielostronnym. Nienawidzi mózgiem i żółcią a nie krwią i sercem. Najlepsze swoje felietony pisze w złym humorze, tak jakby właśnie tego dnia dobrze się nie wyspał albo dobrze czegoś nie strawił. Ma osobny swój styl i ton złego humoru. Wszystkie jego felietony mają jakąś popielatą cerę jak chory człowiek.

Do najlepszych, rzeczywiście zajmujących jego felietonów należą sławne noworoczne kroniki polityczne, w których uwydatniają się najlepiej jego zalety, a nikną jego niesympatyczne wady.

Przychodzimy w końcu do entuzyastów. Możnaby ich także nazwać — poszukiwaczami złota. Ale znamiennym rysem tych wiedeńskich kalifornijczyków jest to, że zawsze znajdują to, czego szukają, bo patrzą przez barwny i promienny pryzmat swej duszy. I tak staje się wszystko złotem na co spojrzą; widzą zawsze to, co chcą widzieć a wiara ich we własne wizye jest tak wielką, że pociąga za sobą wiele innych, którzy zaczynają naraz także widzieć złoto. Piszą o wszystkiem, ale najwięcej o sztuce, która z błyskawiczną szybkością zmienia w ich wyobraźni swoje kierunki, z szybkością odpowiadającą gwałtownym i częstym zmianom w ich własnym nastroju psychicznym, w ich upodobaniach i fantazyach, tęsknotach i zachwytach. Dlatego też nie zaliczamy ich do fachowych krytyków choć piszą tyle o rzeźbie i obrazie, o książce i o dramacie, co Speidel albo Kalbeck, Hanslick, albo Servaes. Posiadają wielkie zdolności jako felietoniści, bo piszą niesłychanie barwnie, błyskotliwie, z temperamentem i przekonywująco, ale mają ten wielki błąd jako sprawozdawcy, że widzą i słyszą rzeczy, których nie ma, a są ślepi i głusi na to, co ich nie zajmuje, co się nie zgadza z obrazem, który już naprzód o tem lub owem wyrobili sobie w duszy.

Typowym takim Don Kiszotem zmysłów, takim wiedeńskim literackim kalifornijczykiem jest Hermann Bahr, którym zajmowaliśmy się już kilkakrotnie w naszych listach. Jeżeli ktoś urodził się na to, żeby zostać sławnym felietonistą, to on. A jeżeli nim dotychczas nie jest, to tylko dlatego, że nie ma czasu, bo musi być także — poetą. Nie czuje, że nigdy nie jest mniej poetą, jak w swoich romansach albo dramatach, a nigdy więcej, jak na swej arenie — pod linią. Nieoceniony jest, kiedy jako sprawozdawca teatralny zamiast krytyk pisze poematy, które mógłby napisać tak samo pięknie, gdyby nie był na przedstawieniu i siedząc przy biurku puścił tylko wodze swej bujnej fantazyi. Zdaje mi się, że widzi tyle w swej wyobraźni, że świat zewnętrzny wogóle jest dla niego zbyteczny. Nie pisze nigdy o Sonnenthalu, albo o Novellim w swych recenzyach, tylko pisze coś bardzo ładnego, mądrego i dowcipnego na temat — Sonnenthala, albo na temat — Novellego; tak samo nie pisze krytyk o secesyi, tylko fantazyę na jej temat. Ma swój zupełnie oryginalny styl, bogaty w porównania, rzadkie przymiotniki i cytaty z języków romańskich. Jest indywidualnym pod każdym względem, kiedy pisze felietony. Ale tylko wtedy.

Ludwik Hevesi, drugi wybitny przedstawiciel tego gatunku, znany jest nie tylko z felietonu, ale także z książki, jako nowelista pod względem tematów zawsze oryginalny, pod względem formy zawsze intere-

wszelkich z ich strony trudności. Przez ogłoszenie Bułgaryi królestwem stosunek zależności jej do Turcyi w niczem się nie zmieni, gdyż mocarstwa chcą uniknąć wszelkiej zmiany postanowień traktatu berlińskiego.

Sprawy sejmowe.

Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia Sejmu obejmuje 16 punktów, a mianowicie pierwsze czytania sprawozdania dodatkowego Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli, dalej sprawozdanie Wydziału krajowego o projekcie ustawy o publicznych biurach pośrednictwa pracy; przedłożenia w sprawie poprawek do projektu ustaw: 1. o zalesieniu ochronnem, 2. o niektórych zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych; przedłożenie Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia szpitala powszechnego w Przemyślu i wybudowania nowego w odpowiedniem miejscu; pierwsze czytania samoistnych wniosków posła Kozłowskiego w przedmiocie wydania zarządzeń potrzebnych dla wykonania ustawy o regulacyi rzek; posła Stojałowskiego w sprawie przeniesienia sądu powiatowego ze Siemienia do Suchej; posła Żardeckiego o wydanie nowej ustawy łowieckiej; p. Szweda o przyznanie mieszkańcom kilku gmin powiatu żywieckiego zapomogi 5.000 koron z powodu klęski gradowej w r. 1901; p. Cieleckiego w przedmiocie założenia kosztem kraju jednego seminaryum nauczycielskiego z kierunkiem rolniczym, połączonego z internatem; p. Trzecieskiego o popieraniu zakładania małych i średnich wędlarń jako przemysłu domowo-rolniczego; p. Stanisława Jędrzejowicza o zmianę ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych; p. Szajera w sprawie zakładania fabryk krajowych dla wyrobów betonowych i odsprzedaży tychże wyrobów włościanom po cenach produkcyi; p. Szajera w przedmiocie ukrajowienia drogi Rzeszów — Głogów — Kolbuszowa — Majdan — Tarnobrzeg; wreszcie wybór 8 członków Wydziału gal. Kasy oszczędności, oraz kilka koncesyj mytniczych.

*

Wczoraj po południu oraz wieczorem obradowało kilka komisyj i klubów sejmowych.

W komisyi budżetowej rozdzielono referaty wszystkich petycyj, jakie wpłynęły dotąd do komisyi. Dziś po południu odbędzie się ponowne posiedzenie komisyi. Na porządku dziennym: Zakład dla obłąkanych w Kulparkowie, szpital św. Łazarza w Krakowie i fundusz podrzutków.

W komisyi szkolnej przydzielono do referatu sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o szkołach średnich p. Stanisławowi Tarnowskiemu, referat zaś o szkołach ludowych p. Władysławowi Leopoldowi Jaworskiemu. Ten ostatni referat przez długie lata miał książę Czartoryski, obecnie jednak prosił o uwolnienie go od tego obowiązku.

W komisyi administracyjnej przydzielono do referatu sprawozdanie Wydziału krajowego o biurach pośrednictwa pracy p. Zdzisławowi Tarnowskiemu; sprawozdanie Wydziału krajowego o zezwolenie Repr. pow. w Cieszanowie na udzielenie imieniem powiatu poręki dla wkładek założyć się mającej powiatowej Kasy oszczędności do wysokości 200.000 koron, p. Vayhingerowi; Sprawozdanie o funduszach pożyczkowych na budowę koszar p. Jahlowi; o podwyższeniu wynagrodzenia za podwody dla żandarmeryi p. Maissowi; projekt ustawy o przeniesieniu gmin z obsz. dwor. Kalmjów i innych z okręgu Rep. pow. w Rudkach do Rep. pow. we Lwowie, p. Rom. Puzynie. Wieczorem o godzinie 8 zebrała się komisya administracyjna ponownie na posiedzenie, na którem przeprowadzono dyskusyę informacyjną nad projektem założenia biur pośrednictwa pracy.

Klub demokratyczny obradował wczoraj wieczorem. Omawiano projekt Wydziału krajowego o biurach pośrednictwa pracy; następnie p. Buynowski zgłosił wniosek o zmianę ustawy drogowej w tym kierunku, ażeby prestacye w naturze zamienione zostały na dodatki do podatków bezpośrednich.

W klubie autonomistów omawiano wniosek p. Cieleckiego, w którym domaga się, aby w obec powszechnie znanego pogorszenia sytuacyi ludności rolniczej Sejm wezwał Wydział krajowy do zwołania ankiety w celu zastanowienia się nad środkami zaradzenia złemu.

W klubie rolniczym ze względu na obecny stan finansowy kraju podnoszono potrzebę ostrożnego budżetowania. P. Wład. Kraiński zgłosił wniosek o wezwanie Wydziału krajowego, ażeby przedłożył Sejmowi plan gospodarki finansowej na okres do r. 1910.

Komisya solna przydzieliła posłowi Merunowiczowi sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli i wniosek p. Moysy o zniżenie cen soli.

Sól i kainit.

Wydział krajowy przedkłada na obecnej sesyi dwa sprawozdania o krajowej sprzedaży soli.

Ze sprawozdań tych wynika, że krajowa sprzedaż soli jest w ciągłym rozwoju.

W roku 1901 pobrał Wydział krajowy: soli warzonki 5119 wagonów, t. j. więcej o 28 wagonów, niż w roku 1900, soli kamiennej 166 wagonów, t. j, więcej o 102 wagonów, niż w roku 1900; soli bydlęcej 69 wagonów, t. j. mniej o 0·5 wagonów, niż w r. 1900; kainitu 625 wagonów, t, j. więcej o 107 wagonów, niż w r. 1900.

Powodem, że sprzedaż soli bydlęcej nie podnosi się od lat trzech, jest fakt, który Wydział w swem sprawozdaniu z uznaniem wspomina, mianowicie, że c. k. Skarb udziela powiatom bezpłatnie już od trzech lat znaczniejszej, niż dawniej ilości (od 100 do 1500 wagonów) odpadków soli kamiennej, jako soli bydlęcej. Sól tę wysyła bez liczenia kosztów spedycyjnych krajowe Biuro spedycyi soli w Bochni na podstawie poleceń Namiestnictwa.

Najważniejszem zajęciem kraj. Biura solnego w tym czasie było wprowadzenie w życie opakowania soli w papier. Po przygotowaniu przez fabrykę odpowiedniej ilości zapasów kartonów i rozesłaniu ich po wszystkich salinach, po zrównaniu przez c. k. Zarządy salinarne formy topki, rozpoczęto opakowanie na salinie łanczyńskiej, następnie na salinie lackiej, potem bolechowskiej, delatyńskiej i kałuskiej — obecnie zaś wprowadza je Wydział krajowy na salinie drohobyckiej i stebnickiej.

Opakowanie soli odbywa się w warzelni, po wyjęciu soli z suszarni, a przed ustawieniem jej w magazynie. C. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, której organa, jak Wydział krajowy stwierdza, dla sprawy tej reformy opakowania jak najlepiej są usposobione, zawdzięcza te próbne zarządzenia, ważne z dwojakich powodów: 1) że sól bezpośrednio po wyprodukowaniu jest przed wszystkimi wpływami ochronioną, nawet już przez czas zmagazynowania. 2) że opakowanie, idąc równolegle z produkcyą, odbywa się zupełnie regularnie i przez całą dobę, gdy w razie opakowywania soli przy jej odbieraniu z magazynu, a więc wtedy, gdy bezpośrednio ma być spedyowaną, musiałyby być raz większe a raz mniejsze ilości soli opakowywane w trzeciej części doby, t. z. w godzinach urzędowych. Wymagałoby to większego nakładu ze względu na potrzebę utrzymywania w gotowości większej ilości robotników, którzy nie zawsze mieliby stałe zajęcie. Wydział krajowy uznaje, że tak Biuru salinarnemu krajowej Dyrekcyi skarbu, jak i c. k. Zarządom salinarnym robota ta, która odbywa się w warzelni, a zatem, z natury rzeczy pod dozorem organów salinarnych, przysporzy przynajmniej z początku zajęcia i pewnego rodzaju niedogodności — ma jednak nadzieję, że ze względu na uzupełniony w ten sposób cel całej akcyi opakowania, sprawie tej, jak dotąd, dalszej swojej pomocy użyczyć zechcą. Przy tej sposobności wyraża Wydział krajowy uznanie i podziękowanie tak krajowemu referentowi salinarnemu, jak i zarządcom salinarnym, za tak chętną i życzliwą pomoc, jaką dotychczas w tej sprawie okazywali.

Przy dziale „sól kamienna“ stwierdza Wydział krajowy, że sól mielona, opakowana w programowe paczki, znajduje coraz więcej popytu ze strony ludności.

W sprawie sprzedaży soli potasowych kałuskich, t. j. kainitu, nie zaszła żadna zmiana. W ostatnich czasach przy jednem z próbnych wierceń, przez c. k. Zarząd salin dokonywanych, odkryto w Kałuszu silwin, minerał o znacznie większej zawartości chlorku potasowego, niż kainit.

Oczywista rzecz, że Wydział krajowy sprawą tą zainteresował się ze stanowiska ogólno krajowego — w razie bowiem, gdyby pokłady takie w odpowiedniej grubości i rozciągłości rzeczywiście istniały, możnaby w kraju stworzyć nowy przemysł, którego wielkość zależną byłaby od wielkości pokładu, ale który w każdym razie nie mógłby być krajowi obojętny.

Z wiadomości, jakich Wydział krajowy w krajowej Dyrekcyi skarbu zaczerpnął, okazuje się, że rzeczywiście przy próbnem wierceniu przewiercono w głębokości 257·5 m. — 265·5 m. pokład sylwinu, o grubości 8 m. Pokład ten zawiera jednak 28 prc. zanieczyszczenia iłowego i gipsowego, a tylko 30 prc, czystego chlorku potasowego, obok 42 prc. chlorku sodu. Odkrycie to, które jest niewątpliwe dowodem, że w kopalni Kałuskiej znajdują się większe ilości soli nawozowych, niż dotychczas zbadane pokłady, dało impuls c. k. Zarządowi salin do bliższego zbadania tego pokładu. Postanowiono zatem bezzwłocznie, bez względu na znaczne koszta, przystąpić do wykopania nowego szybu, po dokonaniu czego będzie można dopiero zbadać bliżej rozciągłość pokładu sylwinu, świeżo przewierconego.

Zarządowi salin — czytamy w sprawozdaniu Wydziału krajowego — należy się wdzięczność za to, że nie szczędząc kosztów od lat kilku dokonywał próbnych wierceń i po odkryciu znaczniejszego pokładu z całą energią przystępuje do jego bliższego zbadania i ewentualnie eksploatowania. Chociaż nie można się cieszyć nadzieją, żeby pokłady kałuskie choć w przybliżeniu co do swojej rozciągłości dorównały pokładom soli potasowych w Stassfurcie, to jednak nawet w tym razie, gdyby pokłady te były bardzo znacznie mniejsze od potężnych pokładów stassfurckich, stwierdzenie istnienia ich będzie miało znaczenie dla kraju.

Co do sprawy kolei dowozowej z dworca kolei państwowej w Kałuszu do kopalni, to sprawa ta zostanie wkrótce już stanowczo załatwioną.

---

sujący. Ma, zdaniem mojem, zmysły o wiele delikatniejsze i wrażliwsze, posiada o wiele więcej zmysłowego doświadczenia, a także większe zrozumienie drobniejszych szczegółów techniki artystycznej, niż Hermann Bahr. Jest po części autodydaktem, ale ma wielkie bogactwo najrozmaitszych ciekawych, drobnych wiadomości, ze wszystkich działów sztuki i techniki, tak jakby ktoś nagromadził u siebie w domu całą górę rzadkich przedmiotów i osobliwości, które przywiózł z dalekich podróży, ze wszystkich części świata. Te drobne świecidełka i osobliwości wraz ze stylem, który ma więcej ton mówionego, niż pisanego słowa, i jakimś nieokreślonym, suchym, trochę amerykańskim humorem, nadają wszystkiemu, co pisze, odrębną świeżą barwę.

Hevesi — niepodobny zresztą wcale do Bahra, a w każdym razie o wiele od niego szczerszy — jest takim samym, jak on, entuzyastą. Chwali z zapałem wszystko co młode i nowe, widząc w każdym świeżym objawie artystycznym zapowiedź wielkich rzeczy. Chwali wszystko, co nowe — nie dla jakiejś zasady lub doktryny — nie dla tego, że jest „Secesyonistą“ i musi chwalić, ale dlatego, że mu się wszystko nowe rzeczywiście podoba i podoba mu się tylko stąd, że jest nowe. Ma także taki promienny pryzmat, przez który widzi wszystko to, co chce widzieć. A rys ten jest u niego tem ciekawszy, że jak mówiliśmy z góry, ma zmysły bardzo wykształcone i również pewną znajomość techniki — a więc nie jest tylko marzycielem. W każdym razie entuzyazm ten i ta miłość nowych rzeczy ma u niego formę bardzo sympatyczną i robi go wiecznie młodym, choć dzisiaj prawie jest starcem.

Sprawozdanie nasze nie jest i nie mogło być wyczerpującem. Temat, który wypełniłby tomy, nie może się zmieścić w ramach felietonu. Jeżeli mimo to pisaliśmy o tem, to dlatego, że także w Wiedniu zbliża się czas, w którym mało, albo nic się nie dzieje. Wtedy nawet felieton z nudów zajmuje się — sobą.

Tomasz Czaszka.

60

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Ostatnie dni Pekinu“ przez Piotra Loti'ego).

I.

(Ciąg dalszy).

A za każdą porażką, za każdą wiadomością o okrucieństwie Niemców, jakaż wściekłość rodziła się w naszych sercach, dziecinnych jeszcze, w przesadnej gwałtowności i jakie przysięgi czyniliśmy między sobą, że nie zapomnimy tego nigdy!... Wszystko to bezładnie, a właściwie szybka synteza tego wszystkiego budzi się we mnie u drzwi tej sali, a nawet jeszcze przed progiem, na sam widok wiszących w przedsionku pikelhaub, i mam ochotę odejść....

Wchodzę jednak i wrażenie się rozpływa, rozprasza się w pomroku lat minionych! Przyjęcie ich, uściski dłoni i dobrze wróżące uśmiechy dały mi chwilowe zapomnienie, na teraz przynajmniej....

Podczas śniadania, pałac chiński, przyzwyczajony do odgłosu gongów i fletów, rozbrzmiewa tajemniczo ustępami z „Lohengrina“ i „Or du Rhin“, granymi w stosownem oddaleniu przez ich muzykę wojskową. Marszałek biało włosy umieścił mnie obok siebie i tak samo, jak wszyscy nasi, którzy mieli zaszczyt zbliżyć się do niego, odczuwam urok jego wykwintnej dystynkcyi, uprzejmości i dobroci

3 maja.

W około nas olbrzymi Pekin, który zaludnia się jak za dawnych, dobrych czasów, jest teraz bardzo zajęty pogrzebami. Chińczycy zeszłego lata zabijali się wzajemnie w mieście; dziś się grzebią. Każda rodzina grzebała swoich zmarłych w domu, jak to jest w zwyczaju, w grubych cedrowych trumnach, posiadających tę zaletę, że zmniejszają nieco woń zgnilizny; codziennie przynoszono dla zmarłych pożywienie i podarunki, palono dla nich czerwono świece, wyprawiano im muzykę na gongach i fletach, w ciągłym strachu, że nie dość jeszcze ich honorują i narażają się na ich pomstę i złośliwości. Teraz nadchodzi czas złożenia ich do ziemi z procesyą na kilometr długą, ciągle z towarzyszeniem odgłosu gongów i fletów, niezliczonych latarni i godeł, które wynajmują się tutaj za drogie pieniądze. Będą się potem rujnować na grobowce i ofiary i spać spokojnie nie będą, z bojaźni, że umarli wrócą. Nie wiem już kto tak wyraźnie scharakteryzował Chiny: „Jest to kraj, gdzie kilkaset milionów Chińczyków żywych pozostaje pod władzą i despotyzmem kilku miliardów Chińczyków umarłych!“

Grobowce wszędzie i pod rozmaitemi formami — niczego więcej nie spotyka się na równinach Pekinu. Te wszystkie gaje cedrów, sosen i tuji, to nic innego tylko parki cmentarne, otoczone podwójnymi i potrójnymi murami, najczęściej każdy taki park poświęcony jednemu tylko zmarłemu, który w ten sposób najczęściej ścieśnia ogromnie przestrzeń, przeznaczoną dla żywych.

Pewien lama nieboszczyk, któremu dziś składam wizytę, zajmuje sam dla siebie dwa czy trzy kwadratowe kilometry. W jego parku stare drzewa, zaledwie trochę liści mające, przyćmiewają łagodnie promienie tego słońca chińskiego, które po wczorajszym śniegu zaczyna znowu dopiekać groźnie.

W samym środku jest marmurowe mauzoleum z piramidą małych posążków tworzących nagromadzenie delikatnych rzeźb, które, jak kopuła unoszą się ku niebu, zakończone strzałą złotą; tu i ówdzie pod cedrami widać stare walące się świątynie poświęcone dawniej pamięci tego świętego człowieka, które w swoich cieniach kryją całe narody bożków złoconych, w pył się rozsypujących. Na zewnątrz grunt popiołowy, po którym nikt nigdy nie chodzi, zasypany żywicznemi szyszkami i czarnemi piórami kruków, które setkami żyją w tem opuszczonem miejscu; a przecież wiosna i tutaj zaznaczyła swoje ślady tak samo, jak w lesie cesarskim, rozwijając smutne liliowe lewkonie i pełno drobniutkich irysów tej samej barwy. Na horyzoncie, na krańcu szarej płaszczyzny mur Pekinu, mur najeżony wieżyczkami, który zdaje się opasywać miasto umarłych, ciągnie się tak daleko, że nie widać końca.

I wszystkie parki cmentarne, którymi równina zapełniona, podobne są do tego, który opisałem, z takiemi samemi świątyniami, bożkami i krukami.

* * *

Pekin naturalnie odbudowuje się, w miarę jak się zaludnia, ale pospiesznie, jakby tymczasowo, używając zczerniałych cegiełek wydobytych z pomiędzy gruzów, a nowe ulice, które powstają, nigdy pewnie nie będą się przedstawiać tak zbytkownie jak dawne, z koronki ze złoconego drzewa.

Wielka arterya wschodnia przez całe „Miasto tatarskie“ jest częścią, która najmniej ucierpiała przy oblężeniu i życie w tej stronie rozbudza się ruchliwe, prawie zastraszające. Na długość mili aleja pięćdziesiąt metrów szerokości, przepyszna w proporcyi, ale zrujnowana, skopana, pełna podejrzanych dołów i kanałów, zapełniona jest tysiącami przenośnych lad, straganów, namiotów rozbitych, lub prostych parasoli zatkanych w ziemię; są tutaj kuchnie psiego mięsa, herbaciarnie, miejsca, w których podają obrzydliwe napoje lub wstrętne mięsa — zawsze w prześlicznych porcelanowych naczyniach połyskujących malowidłem; są także szarlatani, akrobaci, teatra maryonetek, muzycy i opowiadacze bajek. Tłum pomiędzy tem wszystkiem z trudem się przesuwa w rozmaitych kierunkach ku tym sklepikom i widowiskom, dzieląc się tak, jak się dzielą wody rzeki pomiędzy wyspami i ciągle widzi się poruszające się głowy, czarne z brudu i pyłu. Wrzaski podnoszą się ze wszystkich stron głuche lub uszczypliwe, o dźwiękach obcych dla naszych uszu, z towarzyszeniem odgłosu skrzypiec, rzępolących na rozciągniętej skórze wężowej, hałasów gongów i dzwonków.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydział krajowy zwraca uwagę, że pomimo braku kolei dojazdowej, każdy, kto tylko sobie tego życzy, otrzymuje kainit, załadowany do wagonu bez worów, t. zw. „alla rinfusa“, co pomniejsza znacznie koszta zakupna tego nawozu.... Decydującem w tej sprawie jest, czy odbiorca uważa za dogodne dla siebie odbierać ze stacyi i przewozić na miejsce przeznaczenia zesypany do wagonu kainit — nie zaś kwestya dostawy do kolei, którą Wydział krajowy bierze na siebie. Z chwilą zbudowania kolei nastąpi pewna ulga dla Wydziału krajowego — nie zaś dla odbiorców, którzy i dzisiaj kainit tak załadowany pobierać mogą, jak sobie tego życzą.

*

Ze względu na artykuły, które pojawiły się w ostatnich czasach w dziennikach krajowych w sprawie soli potasowych kałuskich, a w których mieściły się zarzuty nieracyonalnego eksploatowania tych soli przez c. k. Zarząd salin, dodajemy do podanego tu sprawozdania sejmowego, zawierającego zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy daty, kilka jeszcze uwag.

Odkryty i zbadany dotychczas pokład kainitu w Kałuszu wynosi zgodnie zresztą z datami przez dzienniki podanemi, 5 milionów metr. centn. — to znaczy, że cały ten zapas jest siedm razy mniejszy od jednorocznej produkcyi Stassfurtu, który rocznie wysyła kainitu i przetworów chemicznych do 35 milionów centn. metrycznych.

Twierdzenie zatem, jakoby zapasy kainitu w Kałuszu były większe od pokładów stassfurckich nie ma najmniejszej podstawy — owszem wprowadza w wysokim stopniu w błąd opinię publiczną.

Że w Kałuszu jest więcej soli potasowych, niż to, co do dziś dnia odkryto, zdaje się nie ulegać wątpliwości; — c. k. Zarząd salin ze swojej strony uczynił wszystko, aby zbadać podziemia kałuskie — mianowicie dokonał bez szczędzenia kosztów próbnych wierceń, a gdy odkryły one znaczniejszy pokład sylwinu, przystępuje bezzwłocznie do wybicia szybu, zbadania bliższego tych pokładów i w danym razie do ich eksploatowania. Że roboty te muszą zająć czas dłuższy, temu nikt dziwić się nie może.

Założenie fabryki dla przetworów chemicznych miałoby tylko wtenczas racyę bytu, gdyby było niewątpliwie stwierdzonem, że znajdują się takie pokłady soli potasowych, które by mogły zapewnić prawidłowe funkcyonowanie choćby najmniejszej fabryki. Uczyniona na większą skalę próba w latach 1860—1870, zakończyła się wielkiemi stratami przedsiębiorstwa, właśnie dla tego, że pokłady nie były dostatecznie zbadane i okazały się za ubogie.

Stwierdzamy, że temu, czego rolnicy w kraju domagali się, w pełni stało się zadość — mianowicie nikt się skarżyć nie może, że mu odmówiono dostarczenia kainitu po cenie przystępnej i w formie odpowiedniej. Jak Wydział krajowy w swojem sprawozdaniu podnosi, może każdy odbiorca otrzymać kainit bez worów; zależy to zupełnie od odbiorcy, jak życzy sobie mieć dostawiony ten nawóz.

Na urządzenia w kopalni zwraca c. k. Zarząd salin należytą uwagę — fakt, że dotychczas żaden z robotników nie doznał najmniejszego obrażenia, zdaje się potwierdzać, że pod tym względem obowiązkom swoim zadość uczyniono.

Dodać jeszcze wypada ze względu na zarzut nieprawidłowej produkcyi soli warzonki przez ługowanie, że taka produkcya, oparta na sztucznem ługowaniu, jest o wiele racyonalniejszą i pewniejszą od produkcyi warzonki, opartej na naturalnym przypływie solanki — da się bowiem dowolnie regulować, zwiększać lub zmniejszać w miarę potrzeby, o czem nie może być mowy przy produkcyi opartej na naturalnym przypływie solanki.

Budowa saliny dolińskiej rozpoczyna się bezwłocznie. Liczne trudności, jakie się tu przedstawiały, zostały już usunięte przez c. k. Zarząd salin.

Sejmy krajowe.

(Telegram).

Lublana, 24 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przyszło znowu do burzliwych scen. P. Ferjancic odparł osobiste ataki, podniesione na ostatniem posiedzeniu przez p. Sustersica przeciw niemu i słoweńskim liberałom. Mowca oświadcza, że słoweńska partya liberalna jest czystą, gdy na czele Słoweńców katolickich stoi człowiek, o którym we wszystkich instancyach sądowych stwierdzono, że ma brudne ręce. Na to p. Sustersic i jego zwolennicy podnieśli ogromną wrzawę, wygrażali pięściami Ferjancicowi i omal nie przyszło do bójki. P. Sustersic rzucił Ferjancicowi pęk aktów w twarz. Ponieważ wrzawa nie ustawała, Marszałek p. Detela zamknął posiedzenie wśród oklasków z ław partyi liberalnej i wielkiej własności. Podczas tego obywały się po za salą sejmową rokowania między liberałami i partyą katolicką w sprawie kompromisu co do udziału stronnictw w komisyach. Liberalni zgodzili się na oddanie Sustersicowi przewodnictwa w komisyach budżetowej i weryfikacyjnej pod warunkiem, że publicznie w Sejmie odwoła obraźliwe słowa, pod adresem liberałów na ostatniem posiedzeniu wypowiedziane i że katolicy słoweńscy odstąpią od obstrukcyi. Właśnie prezydent kraju rokował na ten temat z posłami, gdy przyszła wiadomość o awanturach w Izbie, w obec czego dalszych rokowań zaniechano.

Berno mor., 24 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pp. Götz, d'Elvert i tow. przedłożyli wniosek w sprawie reformy wyborczej do Sejmu z żądaniem zaprowadzenia bezpośredniego prawa wyborczego w kuryi gmin wiejskich i tajnego głosowania we wszystkich kuryach. Wniosek, który dąży do tego, aby na nowych podstawach wybory odbyły się jeszcze w roku bieżącym, przekazano komisyi.

Zadar, 24 czerwca. Sejm dalmatyński wczoraj otwarto. Po przemowie Marszałka, Namiestnik bar. Handel powitał Sejm w obu językach krajowych. Gdy zastępca Marszałka Kulisic wspomniał o swej przynależności do narodowości serbskiej, chorwacka partya prawnopaństwowa z p. Biankinim na czele przerwała mu głośną wrzawą. Gdy następnie Kulisic zaczął odczytywać część mowy w języku włoskim, posłowie partyi prawnopaństwowej wyszli z sali wołając: „Ci, którzy tu zostają, są austryackimi Galeottami“.

KRONIKA

Lwów, 24 czerwca.

— **Na cześć Paderewskiego** odbyło się dziś u JE. Pana Namiestnika hr. Pinińskiego o godzinie 2 śniadanie, w którem oprócz naszego genialnego gościa wzięli udział: Najprz. ks. Arcybiskup Bilczewski, Ich Ekscelencye: P. Minister dr. Leonard Piętak, P. Marszałek krajowy hr. Andrzej Potocki, ks. Jerzy Czartoryski, Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki i Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski; Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl, ks. Andrzej Lubomirski, prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski, Władysław Łoziński, Adam Krechowiecki, dr. Jan Bołoz-Antoniewicz, dyrektor Tow. muzycznego Mieczysław Sołtys, dyr. Franciszek Spetrino, Kazimierz Skrzyński, dr. Aleksander Vogel, profesor konserwatoryum Franciszek Neuhauser.

W czasie śniadania JE. Pan Namiestnik wzniósł toast na cześć Paderewskiego, podnosząc genialność jego gry i kompozycyi a równocześnie jego ofiarność i ducha obywatelskiego oraz prosząc go, aby on, mistrz wsławiony na obu półkulach, zawsze z równą tęsknotą spieszył do kraju, gdzie zawsze znajdzie najszczerszych wielbicieli i najserdeczniejszych przyjaciół.

Paderewski odpowiedział natychmiast dłuższą przemową, pełną werwy i niezwykłego, wykwintnego humoru, wznosząc toast na cześć JE. Pana Namiestnika.

— **Z Uniwersytetu.** Dzisiaj odbył się wybór rektora naszego Uniwersytetu. Wybór padł na prof. dr. Stanisława Starzyńskiego. Ponieważ jednak prof. Starzyński z powodu zajęć połączonych z mandatem posła do Rady państwa, wyboru przyjąć nie mógł, przeto wybrano rektorem Uniwersytetu lwowskiego na przyszły rok szkolny prof. dr. Władysława Ochenkowskiego.

— **C. k. Akademia handlowa we Lwowie.** Egzamina prywatystów, zapisanych do Akademii handlowej, odbędą się w czasie od 1—9 lipca b. r. Przed przystąpieniem do egzaminu prywatysta winien zgłosić się w dyrekcyi zakładu, wykazać, że uiścił opłatę szkolną i złożyć taksę egzaminacyjną w kwocie 24 K.

Wpisy na pierwszy rok Akademii handlowej na rok szkolny 1902/3 odbędą się w pierwszym terminie w dniach 15 i 16 lipca b. r. w kancelaryi dyrekcyi (ul. Skarbkowska 39) od godziny 9—11 rano. Uczniowie zgłaszać się mają osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów, albo wykazać się pisemnem ich pozwoleniem na przyjęcie, mają wypełnić kartę wpisową (do nabycia u tercyana) i przedłożyć następujące dokumenta: 1. metrykę chrztu lub urodzenia w celu udowodnienia, że ukończyli lub ukończą z końcem roku 1902 czternasty rok życia; 2. świadectwo z ukończonej 4 klasy szkoły średniej lub 3-klasowej szkoły wydziałowej z postępem co najmniej dobrym.

Przyjęcie uczniów szkół wydziałowych zależeć będzie od wyniku egzaminu wstępnego z języka polskiego, rachunków i algebry. Egzamin ten odbędzie się dnia 17 lipca o godzinie 8 rano. Każdy uczeń ma przy pierwszem przyjęciu złożyć taksę wstępną w wysokości 4 K. (dla obcokrajowców 20 K.) i corocznie 2 K. (obcokr. 10 K.) jako datek na środki naukowe. Czesne wynosi 40 K. rocznie (obcokr. 200 K.).

Dyrekcya wzywa równocześnie rodziny, mające zamiar utrzymywania uczniów na stancyach, aby w celu zasięgnięcia bliższych informacyj, zgłosiły się w kancelaryi dyrekcyi w dniach od 1—10 lipca między godziną 10 a 11 rano. Rodzicom, względnie opiekunom uczniów zaleca się usilnie, aby w wyszukiwaniu stancyi zasięgali rady szkoły.

— **Nowa stacya telegrafu.** Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza:

Z d. 1 lipca b. r. otwartą zostanie w Nadbrzeziu (powiatu tarnobrzeskiego) przy istniejącym tamże urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Wybory do Rady miejskiej.** Dziś odbywają się ściślejsze wybory uzupełniające 5 członków Rady miejskiej. Do godziny 1 z południa głosowało: W sali I. — 338 wyborców, w sali II. — 329, w sali III. — 241, w sali IV. — 227, w sali V. — 162, w sali VI. — 132; ogółem 1429 wyborców.

— **Wiadomości osobiste.** P. Cichocka, zasłużona artystka sceny lwowskiej, leży obłożnie chora.

Karol hr. Dzieduszycki, prezes Rady powiatowej stryjskiej i poseł do Rady państwa, jest ciężko chory.

— **Z dyrekcyi kolei państwowych.** Mianowany w okręgu stanisławowskiej dyrekcyi kolei państwowych Adam Hulanicki, asystent w Chorodowie, naczelnikiem stacyi w Psarach.

Przeniesieni asystenci: St. Piasecki z Psar do Kałusza, K. Baumgartner ze Śniatyna do Chodorowa, Z. Kaznowski z Kałusza do Śniatyna, A. Luka z Nadwórny do Kołomyi, J. Orłowicz z Monasterzysk do Ottynii, aspirant J. Frischmann z Ottynii do Nadwórny.

— **Festyn.** Dnia 6 lipca b. r. odbędzie się na Górze Zamkowej festyn na dochód wdów i sierót po weteranach z r. 1863/4.

— **Ze Szkoły nauk politycznych.** Do Towarzystwa przystąpili: w charakterze członka założyciela p. Bolesław Orzechowicz, właściciel dóbr z Kalinkowa; jako członkowie wspierający dr. Szymon Wollerner i prof. dr. Kazimierz Twardowski, tudzież 30 członków zwyczajnych. Zarząd Towarzystwa zamianował p. Helenę Szczepanowską członkiem założycielem, w uznaniu za zasilenie biblioteki Tow. cennym księgozbiorem.

Wkładki przyjmuje skarbnik Towarzystwa p. Jan Leszczyński (ul. Trzeciego Maja 16).

— **W sali** stowarzyszenia „Gwiazda“ odbyło wczoraj Towarzystwo głuchoniemych „Nadzieja“ doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Zellingera.

Z przedłożonego walnemu zgromadzeniu sprawozdania zarządu za rok ubiegły, wynika, że Towarzystwo liczyło w ubiegłym roku 35 członków, dochodu miało 286 koron 62 hal., rozchodu 178 koron 92 hal. Fundusz Towarzystwa wynosi obecnie 11.569 koron 63 hal.

Po udzieleniu zarządowi absolutoryum z czynności i rachunków, wybrano zastępcą prezesa p. Aleksandra Lewickiego, skarbnikiem p. Izydora Pelecha, kontrolorem p. Langa.

— **Popis publiczny** chłopców i dziewcząt w tutejszym Zakładzie dla ciemnych przy ulicy św. Zofii l. 13 odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 b. m. o godz. 10 rano.

— **Losowanie posagów.** Dziś przed południem odbyło się w kościółku św. Zofii doroczne losowanie posagów, w obecności komisyi, w skład której wchodzili: komisarz Namiestnictwa dr. Pajączkowski, radca magistratu p. Strzelbicki, radni pp. Walichiewicz i Łukawski i ksiądz kanonik Gorazdowski.

Wyciągnęły posagi: z fundacyi Antoniego Łukiewicza w kwocie 9200 koron 9 letnia Stefania Piotrowiczówna, sierota z zakładu św. Kazimierza; z fundacyi Łodzia Ponińskiego w kwocie 1200 koron 21 letnia Marya Mamczura; z fundacyi Gwidona Milana w kwocie 400 koron 19 letnia Bronisława Wiktora Dyniakowska z zakładu św. Kazimierza; z fundacyi Łodzia Ponińskiego w kwocie 600 koron 14 letnia Bronisława Śliwińska z miejskiego zakładu sierót; z fundacyi Karola Soboty w kwocie 318 koron 16 hal. 16 letnia Zofia Ehrenfeld; a z fundacyi ś. p. Elżbiety Czarkowskiej w kwocie 168 koron 17 letnia Józefa Kopystyńska, sierota z zakładu św. Kazimierza.

— **Wydział Towarzystwa bursy polskiej** im. A. Mickiewicza w Drohobyczu przyjmie z początkiem roku szkolnego 1902/3 na utrzymanie 30 uczniów i umieści ich w nowym budynku, odpowiadającym wszystkim wymaganiom hygienicznym i wychowawczym. Mogą być przyjęci tylko chłopcy narodowości polskiej, rel. rz. kat., za najniższą opłatą 16 koron miesięcznie. Podania, zaopatrzone w świadectwo szkolne, metrykę chrztu, świadectwo zdrowia i deklaracyę rodziców co do opłaty, należy wnieść najpóźniej do 10 lipca na ręce prefekta bursy profesora Feliksa Gątkiewicza.

— **Bursa im. A. Mickiewicza w Bochni.** Podania o przyjęcie do tej bursy na rok szkolny 1902/3 można wnosić do wydziału Towarzystwa bursy najdalej do dnia 30 b. m.

Do podania należy dołączyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i deklaracyę rodziców lub opiekunów, jaką kwotę obowiązują się płacić miesięcznie za utrzymanie ucznia w bursie.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum w Bochni odbył się w czasie od dnia 9 do 14 b. m., pod przewodnictwem p. Tomasza Sołtysika, radcy szkolnego i dyrektora III gimnazyum w Krakowie.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Aleksandrowicz Efroim, Bałuk Jan (z odzn.), Bałuk Stanisław, Baron Bronisław, Bobrowski Józef, Danikiewicz Franciszek, Dragan Marcin (z odzn.), Dziadyk Stanisław (z odzn.), Grotowski Władysław, Güntner Mieczysław, Janowski Aleksander, Jaworski Jan, Kazior Bolesław (z odzn.), Klimek Józef, Kotek Ignacy, Kozior Franciszek, Kutschera Emil, Łahociński Jan, Mosiewicz Tadeusz, Nosal Jan (z odzn.), Nowak Wojciech, Oświecimski Adam, Przybyś Wojciech, Romański Jan, Schanzer Tobiasz, Schwenk Józe., Serwin Jan (z odzn.), Sokołowski Witold, Sołtys Władysław, Szymczyk Stanisław (z odzn.), Wojas Michał (z odzn.), Zachara Jan, Zaczek Michał, Zając Roman, Zygmund Eugeniusz, Łata Jan.

Do egzaminu poprawczego po wakacyach przeznaczono 4 uczniów publicznych i 1 prywatystę; reprobowano na rok 1 ucznia publicznego i 2 eksternistów.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum w Jarosławiu pod przewodnictwem inspektora p. Emanuela Dworskiego złożyli następujący abituryenci: Józef Brzystek (z odzn.), Izydor Izrael Bujes (z odzn.), Stanisław Eustachiewicz, Antoni Gałosza, Kazimierz Gierula (z odzn.), Lucyan Górnisiewicz (z odzn.), Bronisław Grobelski, Kazimierz Janik, Piotr Jędrzejczyk, Józef Kasper, Stanisław Kwieciński, Hersz Lampel, Jan Małkowski, Józef Mazurek, Czesław Mączyński, Józef Mekler, Edward Milz, Athenogenes Pawlikiewicz, Adam Rutkowski, Stanisław Sierankiewicz, Józef Skowronek, Wilhelm Strisower (z odzn.), Ludwik Tuleja, Józef Wrucha (z odzn.), hr. Jerzy Konarski (pryw.), Jan Kontek (ekster.), Konstanty Wolski (ekst.).

— **Nieszczęśliwy wypadek na budowie.** Wczoraj w zakładzie SS. Sakramentek spadł z rusztowania II piętra pomocnik murarski Adam Sadek. Nieszczęśliwego, który odniósł poważne obrażenia cielesne, odwiozło pogotowie stacyi ratunkowej do szpitala powszechnego.

△ **Zamach samobójczy.** W domu przy ul. Sieniawskiej l. 18, usiłowała wczoraj odebrać sobie życie, zażywszy silnego rozczynu fosforu, 22-letnia Jadwiga Wąsowicz.

Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej, po przepłukaniu żołądka, odwiozło niedoszłą samobójczynię w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

Powodem samobójczego zamachu ma być „niestałość“ kochanka.

△ **Ażiotaż** biletami na wczorajszy koncert mistrza Paderewskiego uprawiał wczoraj przed gmachem teatru miejskiego posługacz publiczny Bernard Hohenband, sprzedając bilety na parter po 20 K. W chwili, gdy jeden z przechodniów chciał go przytrzymać i oddać stójkowemu, Hohenband zbiegł.

△ **Błąkającego się** wczoraj po południu za rogatką Gródecką 5-letniego Adama Kowalskiego, oddała policya w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

△ **Kronika policyjna.** Do sklepu kupca Arona Zeilera przy ulicy Kazimierzowskiej l. 8 dostał się ubiegłej nocy złodziej i skradł 240 scyzoryków, 120 pularesów czarnych i żółtych, 189 nożyczek i 50 grzebieni, ogólnej wartości 120 K.

Zgubiono okulary w złotej oprawie z czarnym futerałem; białą chustkę z kwotą 940 K.

— **Henryk Ibsen,** jak donoszą do pism berlińskich — po przebyciu ciężkiej choroby, znajduje się w okresie rekonwalescencyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Włodzimierz Kirkien, kontrolor podatkowy, w 35 roku życia.

W Stanisławowie, Antoni Kazimierz Mühln, kancelista kolejowy, w 41 roku życia; — Karolina z Rudawskich Budzyńska, wdowa po naczelniku urzędów pomocniczych Prokuratoryi skarbu, w 74 roku życia.

W Przegini duchownej, Jacek Musiał, kierownik tamtejszej szkoły ludowej.

W Lubyczy królewskiej, Józefa z Arbersbauerów Gidlewska-Obremska, w 62 roku życia.

W Karlsbadzie, Karol Kozłowski, znany budowniczy warszawski, twórca wielu gmachów, między innymi „Filharmonii“ warszawskiej.

— **Z Krakowa.** Magistrat m. Krakowa uchwalił przedłożyć komisyi inwestycyjnej Rady miasta do zatwierdzenia ofertę cechu stolarzy na dostawę robót stolarskich dla tamtejszej nowej szkoły wydziałowej żeńskiej. Oferta ta jest wyższą wprawdzie o 300 K. od oferty fabryki Zmironyiego, magistrat jednak wychodził z zapatrywania, że w obecnej porze bezrobocia należy przyjść z pomocą stolarzom krakowskim.

— **Katastrofa na Dunaju.** W pobliżu Orsowy z powodu nagle powstałej burzy uderzyły 4 łodzie z wycieczkowcami o skały na Dunaju. Utonęło 25 osób, wśród tych także kobiety i dzieci.

— **Jubileusz 50-letni** doktoratu medycyny obchodzić będzie wkrótce w Warszawie dr. Antoni Estreicher, brat dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej,

— **Księgarze warszawscy** postanowili solidarnie nie sprowadzać opraw do książek z Prus. W tym celu zawarto umowy z introligatorami miejscowymi.

— **Tęcza księżycowa.** Z Kowna donoszą, że we czwartek obserwano tam rzadkie zjawisko tęczy księżycowej o wszystkich siedmiu barwach. Zjawisko trwało 10 minut.

— **Wybuch gazu.** W Medyolanie — jak donosi *Agence nationale* — wydarzyła się dnia 21 b. m. wielka eksplozya gazu. Dziewięć osób odniosło ciężkie obrażenia ciała.

— **Sześć pomników** odsłonił młodziutki król hiszpański w ubiegłym tygodniu, w Madrycie. A mianowicie: w parku San Bernardo posąg dramaturga Lope de Vega, na placu Martinez pomnik satyryka Quevedo, w parku Madryckim posąg słynnego malarza Goya, wykonany przez Benlliura; dalej pomnik wybitnego męża stanu Argiellesa i b. ministra Bravo Murillo, który położył zasługi, przeprowadzając kanalizacyę i zaopatrując miasto w zdrową wodę do picia; wreszcie pomnik „bohatera z Cascorro“, prostego żołnierza, nazwiskiem Eloy Gonzalo, który odznaczył się w wojnie z Kubańczykami i zmarł skutkiem żółtej febry po powrocie do ojczyzny.

Pomnik stoi na Plaza del Rastro, w dzielnicy robotniczej, a uroczystość odłonięcia zamieniła się w istną demonstracyę ludową; wzięli w niej udział żołnierze, robotnicy, dzieci szkolne, dziewczęta, sprzedające kwiaty i t d. Król witany był z zapałem, składano mu w hołdzie kwiaty i wieńce wawrzynowe, a jakaś kobieta z ludu złożyła w darze własnoręcznie wyhaftowaną wstążkę orderową. Król w zamian rozdawał osobiście ubogim dzieciom nową odzież ofiarowaną przez miasto.

— **Klasztory w Hiszpanii.** Urzędowo stwierdzona liczba klasztorów w Hiszpanii wynosi 3.115, a zakonników i zakonnic 59.933, z tych 529 klasztorów jest męskich i przebywa w nich 10.745 mnichów, w 2.586 klasztorach żeńskich jest 40.188 mniszek. Niezapisanych klasztorów jest 354.

— **Smutne przepowiednie dla Indyj.** Oddział meteorologiczny w Bombaju zapowiada suszę w całej prawie prezydenturze, a zwłaszcza w Gudżaracie. Rząd miejscowy otrzymał już polecenie przedsięwzięcia środków dla zapobieżenia szerzeniu się głodu.

— **Cholera w Szanghaju** szerzy się zatrważająco, zarówno wśród krajowców, jak i cudzoziemców. Przeszło 50 wypadków śmierci zdarza się codziennie. Między innymi ofiarą zarazy padł konsul hiszpański.

Kronika prowincyonalna.

— **Krynica.** (*Lista gości*). Do dnia 15 czerwca przybyło tutaj rodzin 343, osób 502.

— **Nowy Sącz.** *(Zjazd okręgowy Kółek rolniczych).* W piątek, 27 b. m. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w gmachu tutejszego „Sokoła“ zjazd okręgowy kółek rolniczych z powiatów Grybów, Limanowa i Nowy Sącz.

(Jubileusz). W tych dniach obchodził tutaj 40-letni jubileusz pracy zawodowej p. Ferdynand Misiewicz, dyrektor szkoły ludowej na kolonii kolejowej.

— **Rzeszów.** *(Biuro pośrednictwa pracy).* Z dniem 1 lipca b. r. powstać ma w naszem mieście, w skutek uchwały nowej Rady zarządu miasta, biuro pośrednictwa pracy, połączone z biurem informacyjnem co do wyjaśnień i wiadomości statystycznych.

Notatki literacko-artystyczne.

Zakopane i Tatry. Nakładem i drukiem W. L. Anczyca i Sp., z dewizą „Pro publico bono“ wyszedł już drugi rocznik kalendarzyka tatrzańskiego p. t. Zakopane i Tatry, zawierającego krótki przewodnik po Zakopanem, po innych miejscowościach podtatrzańskich i Tatrach. Wielkie uznanie, z jakiem spotkał się wśród naszych „taterników“ i przyjaciół Zakopanego rocznik pierwszy tego Przewodnika, jest najlepszym dowodem, że „Kalendarzyk tatrzański“ odpowiada istotnym potrzebom. Oprócz kalendarza i informacyj, tyczących się Zakopanego, (jak położenie, obszar i ludność tej miejscowości, szczegóły co do komunikacyj z Zakopanem i w samem Zakopanem, adresy hoteli i pensyonatów, mieszkania, restauracye, sklepy i handle, urzędy itd. itd., oraz opis miejscowości, sąsiadujących z Zakopanem) znajdują się tu informacye tyczące się Towarzystwa tatrzańskiego i Tatr, wskazówki dla turystów, informacye co do przewodników, a w drugiej części opis łatwiejszych wycieczek z Zakopanego, tudzież dalszych i wymagających już większej wprawy w chodzeniu po górach.

Na końcu dodano wskazówki co do ważniejszych dróg na południową, wschodnią i zachodnią stronę Tatr, oraz do Pienin i na Babią Górę. Wskazówki są bardzo ścisłe, dokładne i wyczerpujące. — Rocznik drugi różni się od pierwszego gruntowną przeróbką całego materyału i znacznem jego rozszerzeniem; tak n. p. znajdujemy tu opisy niektórych nowych wycieczek jak do hali Gąsienicowej, do doliny za Mnichem, do Gęsiej Szyi, do Kominów, do Bystrej, na Wołowiec i i. Także i do tego rocznika dodano wykonany doskonale plan Zakopanego oraz kolorowany szkic mapy środkowego pasa północnej strony Tatr.

Wydawnictwo „Zakopane i Tatry“ ma wyłącznie na celu pożytek gości tatrzańskich i dla tego nie umieszcza żadnych reklam lub ogłoszeń, zachowując sobie zupełną niezależność. Dla każdego, kto udaje się na dłuższy lub na krótki nawet pobyt do Zakopanego i w Tatry, jest ono nieodzownym podręcznikiem.

Wystawa Damazego wzbogaconą została kilku najnowszemi pracami, mianowicie: portretem hr. Sumińskiej, Jana Kasprowicza, rektora Małeckiego i innych.

Bronisława Czarnika interesująca rozprawka p. t. „Ossoliński i katedra języka i literatury polskiej na Uniwersytecie lwowskim“, ogłoszona pierwotnie w „Pamiętniku literackim“, ukazała się z kolei w osobnej odbitce. Do dziejów naszej *Almae matris* przyczynek to ważny, a i przez biografów Ossolińskiego nie powinien być pomijany milczeniem. Zapobiega temu właśnie ciekawa rozprawka dr. Czarnika.

„Słownika Geograficznego“ Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, ukazał się świeżo w druku zeszyt 176 tomu XV. Obejmuje on opisy miejscowości od „Hłuboczanki“, słobody w dobrach Hubków, rówieńskiego powiatu, po „Januszowo“, kowieńskiego powiatu. Zeszyt niniejszy kończy część pierwszą tomu XV. doskonałego tego wydawnictwa.

Lord Acton. W Bawaryi u wód umarł, jak doniósł telegraf — lord Acton, który urodził się w r. 1834 w Neapolu, a wykształcenie swoje przeważnie otrzymał w Monachium pod kierunkiem sławnego uczonego Döllingera. Lord Acton w r. 1869 należał do parlamentu angielskiego jako liberalny poseł; podczas konsylium watykańskiego przebywał w Rzymie, Pisał on wtedy rozprawy, które wszędzie wywarły wrażenie. Jego głośne dzieło pod tytułem: „Studya historyczne“, zostało przetłómaczone na wiele języków. W roku 1895 został lord Acton profesorem historyi powszechnej nowożytnej na Uniwersytecie w Cambridge. Anglia traci w nim znakomitego historyka.

Pierwszy koncert
Ignacego Paderewskiego.

Z szeregu koncertów, którymi mistrz hojną ręką obdarzył nasze miasto, odbył się wczoraj pierwszy. I tem właściwie powiedziałem już wszystko. Stwierdzić, że Paderewski grał, to równoznaczne z powiedzeniem jak grał, jak wzruszał, porywał, olśniewał, czarował. Na „krytykę“, na „recenzyę“ wobec Paderewskiego miejsca nie ma. Genialne wykonane może być rozmaitem i nie ulega wątpliwości, że i najwięksi nie zawsze zgadzają się w sobą w oddaniu rzeczy nawet tylekroć z estrady słyszanych, co koncerty Bethovena lub Chopina. Ale w sztuce nie ma bezwzględnej prawdy, jest tylko piękno i byle zachować jego linie, każdy sposób pojęcia będzie słusznym. A że je zachował Paderewski, któż o tem wątpić może? Któż nie pojmie od razu, że jeżeli mistrz taki — z pewnością po głębokiem obmyśleniu rzeczy — raz ustali kontury obrazu, który okazać chce wykonaniem jakiegoś dzieła, to wypełni je wspaniale w tonach, olśniewająco w kolorze, czarująco w szczegółach?

Co czytającej publiczności dać można po koncercie Paderewskiego? Chyba tylko garść wrażeń osobistych i to bez pretensyi do zupełności. Ale w tem właśnie cała trudność. Pod wpływem tej gry potężnej, raz niby grzmiącej spiżowym jakimś językiem, to znów odzywającej się szeptem sennego marzenia, uniesieniem i zwątpieniem, wybuchem radości i jękiem żalu, czujemy pewno wszyscy jedno i to samo, jeden dreszcz grozy lub rozkoszy przebiega nas wszystkich. Ale powiedzieć to, co się czuło, powiedzieć w setnej lub tysiącznej części, na to trzeba nie „recenzenta“, lecz poety. Wszelka fachowość tu zawodzi, i to nie tylko dlatego, że żadne wyrazy techniczne nie streszczą wrażenia tej gry, ale przedewszystkiem z tego powodu, że Paderewski, jak każdy wielki mistrz, wszystko to, co jest wynikiem długich może studyów, głębokiego obmyślenia, sumiennego opracowania, podaje słuchaczowi tak bezpośrednio, tak szczerze i naturalnie, że nikt się po za tem nie domyśli nawet tych wszystkich studyów przygotowawczych, tej tak ogromnie „fachowej“ pracy.

Bez wątpienia: i ta gra dałaby się wreszcie rozebrać, możnaby okazać jej zalety i przymioty w szczegółach, w tonie, uderzeniu, tryllu, biegnikach i t. p. Ale pocóż to wszystko? Jeden rzeczy, zdaniem jego najlepszych, znajdzie dziesięć, drugi dwadzieścia, trzeci wszystkie, które w ogóle przychodzą w technice fortepianowej. Naturalnie, że gra tak skończona nie może się obejść bez skończonych szczegółów, ale one same tak wielką by jej jeszcze nie uczyniły. Dokonać tego może dopiero ta twórczość, która cechuje grę Paderewskiego, ta wspaniała architektura, wysnucie rzeczy z jednej myśli zasadniczej, dostosowanie do niej wszystkich szczegółów. Kto chciał poznać, jak środki idą w służbę jednemu wielkiemu celowi, jak inaczej zażywa ich wielki mistrz w jednej i w drugiej rzeczy, ten niechby był posłuchał wczoraj koncertów Bethovena, Chopina. Nigdy może tak odrazu, tak z miejsca nie pojąłem różnicy między klasycyzmem, a romantyzmem w muzyce. Dwa światy odrębne, wielkie i wspaniałe, tak wspaniałe, że wyczerpały twórczość w muzyce na przeszło pół wieku. Bo to, co urodziło się po tych rzeczach i dziś jeszcze rodzi się jako wielkie, z wyjątkiem może jedynie opery, nie wytrzymuje chyba porównania z temi skarbnicami uczucia i myśli. Lecz żeby to zrozumieć tak bez wszelkiej wątpliwości, na to trzeba mieć takiego tłómacza, jak Paderewski.

To, co robił wczoraj Paderewski, graniczyło chwilami z nieprawdopodobieństwem. Bo, żeby po odegraniu koncertu Es-dur Bethovena, F-moll Chopina i swojej własnej niezmiernie brawurowej „Fantazyi polskiej“, dać jeszcze cały drugi program, a w nim rzeczy tak wielkie, jak As-dur polonez Chopina i rapsody Liszta to chyba bez przykładu w dziejach koncertów. I wszystko to wykonać bez śladu zmęczenia, z tem samem mistrzowstwem, jak gdyby wstawionem było zaraz z góry w program koncertu! Zdaje mi się, że i Paderewski nie wszędzie byłby tak hojnym. Chociaż przyzwyczajony do tryumfów, które zupełnie inaczej ważą na szali sławy światowej, aniżeli wczorajszy jego u nas, nie wiem, czy on osobiście ten wczorajszy ceni niżej. Tak się on obcym chyba nie oddaje, jak nam wczoraj. Czuć było, że tu istnieje jeszcze jakaś odrębna nić, wiążąca wielkiego artystę z jego słuchaczami, że od jednego do drugich biegną i wracają myśli, których tłómaczyć nie potrzeba, o których wystarczy wspomnąć tylko, by je zrozumieć.. Mistrz grał między swoimi, między tymi, których tak ukochał każdą swą myślą, całą swą duszą.... Za mało znaczymy, żeby zależeć coś mogło na ratyfikacyi przez nas tego, co powiedziały o nim obie półkule, ale na miłości naszej zależy mu z pewnością wiele.

Niesprawiedliwością byłoby nie wspomnieć o orkiestrze i jej kierowniku, p. Spetrinie. Wywiązali się z zadania swego zupełnie dobrze. Tylko w pierwszej części Bethovenowskiego koncertu zauważyłem braki, zwłaszcza w ścisłości rytmicznej. Po za tem akompaniament orkiestralny wypadł bez błędu, a zupełne podporządkowanie się pod intencye mistrza w dynamice i tempach zasługuje na wszelką pochwałę.

Seweryn Berson.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Kalendarz rybacki. W lipcu nie wolno łowić tylko raka samicy.

Raki samce wolno łowić i sprzedawać.

Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

Wszystkie ryby idą dobrze na wędkę, szczególnie z rana i wieczorem, po drobnym deszczu i przy zachmurzonem niebie.

Wiedeń, 24 czerwca. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 266·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 287·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 256·50, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 84·25, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 108·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·20, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 439·—, Clary 40 zł. m.k. 186·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 82·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 74·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 72·—, Ofen 40 zł. 195·—, Palffy 40 zł. m. k. 190·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 56·10, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29·—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 73·—. Salma 40 zł. m. k. 235·50, Pożyczka Salzburga 20 zł. 76·25, Pożyczka St. Genois, 40 zł. m. k. 264·—, Losy komunalnem. Wiednia z 1874 r. 429·—.

Wiedeń, 24 czerwca. Cukier (spokojnie) 17·25 do —·—. Spirytus 37·80 do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 24 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 8·14 do 8·15. Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec 9·60 do 9·61. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Żyto na maj-czerwiec 7·95 do 8·—. Żyto na jesień 6·89 do 6·90. Kukurudza na maj-czerwiec 5·33 do 5·34. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·33 do 5·34. Kukurudza na wrzesień-październ. 5·49 do 5·50. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec 7·44 do 7·45. Owies na jesień 6·11 do 6·12. Rzepak na sierpień-wrzesień 11·80 do 11·90. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: pewne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 24 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na czerwiec —·— do —·—. Pszenica na październik 7·87 do 7·88. Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Żyto na maj —·— do —·—. Żyto na październik 6·54 do 6·55. Owies na kwiecień —·— do —·—. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 5·80 do 5·81. Kukurudza na maj —·— do —·—. Kukurudza na lipiec 5·06 do 5·07. Kukurudza na sierpień 5·14 do 5·15. Kukurudza na październik —·— do —·—. Rzepak na sierpień 11·40 do 11·50.

Oferty mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 24 czerwca. Banknoty austryackie 85·25, Spirytus —·—.

Frankfurt, 24 czerwca. Austryackie Kredyty 213·—, Koleje państwowe —·—, Alpiny 186·30, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 24 czerwca. Trzyprocentowa renta 101·57. Mąka —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 17·25 do 17·35, *loco* Ołomuniec 16·20 do 16·30, *loco* Berno-Wiedeń 16·50 do 16·60, na listop.-grudz. *loco* Aussig 18·15 do 18·25. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 37·80 do 38·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 7·50 do 8·—, galicyjska przeźroczysta 30·50 do 31·—. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 24 czerwca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·60 do 9·80, pszenica na termina 7·50 do 8·—. żyto gotowe 7·— do 7·25, żyto na termina 5.75 do 6·—, owies obroczny gotowy 7·90 do 8·20, owies obroczny na termina 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 6·25 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 10·75 do 11.25, lnianka —·— do —·—. groch pastewny 6·50 do 7·50, groch do gotowania 8·25 do 10·—, wyka 7·— do 7·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 6·35 do 6·50, hreczka 7·60 do 8·25, kukurudza nowa 6·30 do 6·50. kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, koniczyna biała 50·— do 70·—, koniczyna szwedzka 60·— do 80·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —.— do —·—, ekskontyngentowy 48.80 do 60.

Usposobienie co do owsa i żyta dobre, co do innych produktów, dla dość utrudnionego zbytu, słabsze.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 11 do 17 czerwca b. r., bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 9·15 do 9·40, żyto 7·05 do 7·30, jęczmień browarny 6·65 do 6·90, pastewny 6·25 do 6·50, owies 7·80 do 8·15, hreczka 7·80 do 8·30, kukurudza zeszłoroczna 6·05, do 6·20, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·35 do 9·15, groch pastewny 6·50 do 7·50, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·90 do 6·15, wyka 6·90 do 7·15, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski 24·— do 24·50, anyż płaski 23·— do 23·50, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary —·— do —·—, rzepak nowy

10·65 do 10·95, lnianka —·— do —·—, nasienie lnianne 12·50 do 13·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—. łój 36·— do 36·50, nafta zwykła 15·— do 16·—, nafta salonowa 17·— do 18·—. wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—. skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 34·75 do 35·05.

Na targ w Podgórzu doprowadzono dnia 20 czerwca b. r. bydła rogatego 299 sztuk, cieląt 223 sztuk, nierogacizny 136 sztuk.

Płacono za 100 klgr. bydła opasowego lepszej jakości od 68 do 72 koron, średniej jakości od 60 do 64 koron, cieląt od 56 do 76 koron, trzody od 76 do 82 koron.

Wiedeń, 24 czerwca. *(Telegram „Gazety Lwowskiej")*. Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 5061 sztuk.

W tem było z Galicyi 557 sztuk, z Bukowiny 26 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny niezmienione.

Niesprzedanych pozostało 15 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 49 sztuk po 58 do 65 koron, 340 sztuk po 66 do 71 kor., 184 sztuk po 72 do 77 kor.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 58 do 70 kor., krowy podtuczone po 56 do 67 koron, bydło chude po 44 do 56 koron. Wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj przed południem odbyły posiedzenia następujące komisye sejmowe: bankowa, drogowa, gospodarstwa krajowego, kolejowa, sanitarna i dla reform agrarnych.

Centralny krajowy komitet przedwyborczy zwołano na 27 b. m, o godzinie 6 po południu do Lwowa. (Posiedzenie odbędzie się w lokalnościach gal. Towarzystwa gospodarskiego przy ulicy Sływackiego).

Najj. Pan — jak telegrafują — powrócił dziś rano wraz ze świtą z Drezna do Wiednia i udał się do Schönbrunnu.

Podobnie jak polskie dzienniki poznańskie, także *Germania* z najlepszego źródła zaprzecza pogłosce, jakoby ks. Arcybiskup Stablewski miał jechać na czele pielgrzymki polskiej do Rzymu. Wiadomość ta jest pozbawiona wszelkiej podstawy, zarówno jak insynuacya, iż podróż ta ma mieć głębsze cele, mianowicie ma być demonstracyą przeciw stosunkom w Poznańskiem. Ksiądz Arcybiskup Stablewski z powodu nadwątlonego zdrowia, nie mógłby żadną miarą podjąć tak uciążliwej podróży. Cała pogłoska ma źródło w pruskich pismach hakatystycznych i była rozszerzana w widokach propagandy antypolskiej.

Dzienniki rossyjskie donoszą, że okręgowy sąd wojenny w Kijowie osądził sprawę włościanina Czepiegina, a uznawszy go winnym zamachu na życie dymisyonowanego generała-leitenanta Weisa, skazał, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, na 12-letnie ciężkie roboty.

Journal des Débats zamieszcza bardzo ważny i sensacyjny list byłego ministra wojny generała margr. Gallifeta, sławnego dowódcy kawaleryi w wojnie r. 1870.

Generał zaczyna od uwagi, że dziś, kiedy ma być spełniona zbrodnia przeciw ojczyźnie przez sekciarzy i niepoczytalnych polityków obowiązkiem i prawem każdego uczciwego jest przemówić. Dalej wspomina, że przed dwoma laty kiedy był ministrem mówiono w komisyi wojskowej o zaprowadzeniu dwuletniej służby wojskowej; wtedy zastrzegł się stanowczo we własnem imieniu przeciw temu projektowi. Prezydent gabinetu Waldeck-Rousseau przyznał mu słuszność, nie chcąc angażować rządu w taką awanturę niebezpieczną i już o tem mowy nie było. Jakimże więc sposobem obecnie znowu przychodzi na porządek dzienny sprawa, która wtedy zdawała się być ryzykowną dla tak przedsiębiorczego ministra, jakim był Waldeck-Rousseau! Gallifet kończy, twierdząc, że ustawa zaprowadzając dwuletnią służbę, będzie ustawą fatalną. Zmniejszy ona jeszcze to, co koła wojskowe nazywają „duchem wojskowym"; jest to stan duszy, który zachować musi każdy naród, który nie chce upaść. Dawniej mieli wojskowi hasło: Bóg, ojczyzna! — Nie było to tak źle.

Senat północno-amerykański 42 głosami przeciw 34 uchwalił poprawkę Spoonera do sprawy kanału międzyamerykańskiego tej treści: Senat oświadcza się za linią Panamy, pod warunkiem, że kompania panamska dostatecznie wykaże swoje prawa. W przeciwnym razie padnie wybór na Nikaraguę, a cała sprawa będzie odroczona do następnego kongresu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24 czerwca. *(Tel. pryw.)*. Rada miejska odbyła pod przewodnictwem prezydenta Friedleina wczoraj o godzinie 5 wieczorem tajne posiedzenie dla wyboru 2 wiceprezydentów. W głosowaniu wzięło udział 69 radnych. Na pierwszego wiceprezydenta otrzymał dotychczasowy wiceprezydent prof. dr. Leo 44 głosów i został wybrany. Kandydat mniejszości prof. dr. Kasparek otrzymał 21 głosów. — Drugim wiceprezydentem wybrano 47 głosami adwokata dr. Walentego Staniszewskiego. Na kandydata mniejszości prof. dr. Ernesta Bandrowskiego padło 20 głosów. Następnie odbyło się posiedzenie jawne, na którem obaj wiceprezydenci złożyli przysięgę służbową.

Kraków, 24 czerwca. *(Tel. pryw.)*. Stan wody na Wiśle wczoraj o godzinie 8 wieczorem wynosił 2 metry 40 cm. ponad zero. Woda mimo ulewnych deszczów stale opada.

Kraków, 24 czerwca. *(Tel. pryw.)* Dzienniki tutejsze ogłaszają, że miasto wydało na adaptacye i reorganizacyę Muzeum narodowego 30.000 koron ze zwyczajnych zasiłków. Obecnie potrzeba jeszcze na dalszą reorganizacyę i urządzenie wystaw co najmniej 12.000 koron, na rekonstrukcyę dachu i wymianę kaloryferów 40.000 koron. Wogóle czekają gminę znaczne wydatki. Dzienniki zaznaczają, że kraj nie przyczynia się ze swej strony do wymienionego wyżej wydatku, gdy n. p. w Czechach Muzeum narodowe pobiera 100.000 subwencyi rocznej od kraju.

Kraków, 24 czerwca. *(Tel. pryw.)* Dr. Antoni Nyström, dyrektor Uniwersytetu ludowego w Sztokholmie, bawi obecnie w Krakowie. Dr. Nyström gościł już tu przed 2 laty i wówczas na zgromadzeniu Uniwersytetu ludowego miał odczyt.

Kraków, 24 czerwca. *(Tel. pryw.)* W sobotę po południu przybył do Krakowa z Wiednia książę Mikołaj Galicyn. Całą podróż odbył na automobilu nowej konstrukcyi, wyglądającym jak oszklona kareta. W Krakowie bawił przez niedzielę, w poniedziałek odjechał do Lwowa, skąd na Podwołoczyska odjedzie do Rossyi.

Wiedeń, 24 czerwca. *Wiener Zeitung* donosi: P. Minister rolnictwa zamianował komisarza inspekcyi lasowej I. kl. Karola Kundratitz-Worzikowskyego w Brixen starszym komisarzem lasowym.

Wiedeń, 24 czerwca. Prezydyum Związku wiedeńskich korespondencyj dziennikarskich udało się do P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera i wyraziło mu podziękowanie za to, że w projekcie nowej ustawy prasowej są uregulowane stosunki, tyczące się korespondencyj dziennikarskich. Deputacya wyraziła nadzieję, że korespondencye będą wolne od przymusu koncesyjnego. Dr. Koerber przyjął deputacyę życzliwie i dał zadowalającą odpowiedź na żądania.

Wiedeń, 24 czerwca. Ambasador niemiecki książę Eulenburg, który podczas pobytu w Karlsbadzie zachorował, udał się do Berlina celem zasięgnięcia porady lekarskiej.

Berno (morawskie), 24 czerwca W Sejmie poświęcił marszałek krajowy hr. Vetter gorące wspomnienie królowi Albertowi saskiemu. Posłowie wysłuchali słów tych stojąc.

Tryest, 24 czerwca. W miejskiej rzeźni wybuchł strejk; zaprzestali pracy wszyscy rzeźnicy, pomocnicy i robotnicy.

Budapeszt, 24 czerwca. W Orsowie i okolicy stwierdzono wybuch zarazy racicowej i pyskowej, która zawleczona została z Rumunii.

Ministerstwo rolnictwa ogłasza, że w kilku miejscowościach komitatu temeskiego zaraza już zupełnie wygasła.

Budapeszt, 24 czerwca. Z prowincyi donoszą, że rzeki Cisa i Marosz wezbrały, wyrządzając w wielu miejscowościach wielkie szkody.

Budapeszt, 24 czerwca. W Pięciokościołach eksplodował w cyrku podczas przedstawienia zbiornik acetylenu. Wszystkie lampy i światła zgasły. Wśród publiczności powstała panika. Personalowi cyrkowemu udało się z trudnością przywrócić porządek. Z publiczności nikt nie odniósł obrażeń. Z personalu cyrkowego 1 ciężko a 4 lekko rannych.

Budapeszt, 24 czerwca. *Budapester Corresp.* stwierdza, że wiadomość, jakoby jakiś książę Battenberski zginął w bitwie w Columbii, polega na omyłce. Mianowicie były włoski deputowany Biasini, wyemigrowawszy do Columbii, przybrał tam nazwisko Battemberg i on to właśnie odniósł ranę w bitwie, a nie zginął.

Poznań, 24 czerwca. *Posener Tagblatt* donosi z Gniezna: Izba karna zasądziła żonę szewca Elżbietę Kantorczykową za podburzanie, zakłócenie spokoju i obrazę nauczyciela we Wrześni na 10 miesięcy więzienia; czeladnika szewskiego Leona Kaliszewskiego za podburzanie i zakłócanie spokoju na rok i dwa miesiące więzienia; czeladnika szewskiego zaś Aleksandra Wiśniewskiego na trzy tygodnie aresztu. Kantorczykową i Kaliszewskiego natychmiast aresztowano.

Berlin, 24 czerwca. *Reichsanzeiger* potwierdza wiadomość o dymisyi ministra robót publicznych Thielena. Następcą jego zamianowany został generał Budde.

Kilonia, 24 czerwca. Na łódź torpedową „S. 42", najechał w ujściu Elby parowiec angielski. Łódź zatonęła. Kapitana i 3 marynarzy dotąd nie odszukano.

Oldenburg, 24 czerwca. W miejscowości Łazany przyszło do starcia między oddziałem żandarmeryi i grupą chłopów. Żandarmi dali ognia, przyczem jeden z chłopów padł trupem, a 6 jest rannych.

Kazań, 24 czerwca. Pożar w dzielnicy tatarskiej trwa ciągle jeszcze i zniszczył dalszych ośm dzielnic miasta. W płomieniach zginęła jedna kobieta.

Neapol, 24 czerwca. Strejk służby tramwayowej ukończył się. Dziś praca na nowo będzie podjęta.

Belgrad, 24 czerwca. Tutejsze dzienniki donoszą z Ueskü b, że w biurze rossyjskiego konsulatu pewien wydalony żandarm, który prosił o ochronę ze strony konsulatu, zastrzelił po krótkiej sprzeczce szefa żandarmeryi wilajetu Kossowo.

Paryż, 24 czerwca. *Matin* donosi, że w departamentach Nord i Pas de Calais część górników rozpoczęła strejk, ponieważ zarządy kopalń nie chcą dotrzymać obietnicy podwyższenia im płac, wymawiając się obniżeniem cen węgla i zwiększeniem kosztów ruchu.

Paryż, 24 czerwca. Dyrekcya banku „Kasa rodzinna" ogłasza w osobnem piśmie, że bank zawiesił wypłaty.

† Król Albert saski.

Drezno, 24 czerwca. Cesarstwo niemieccy przybyli tu wczoraj o godzinie 8 wieczorem.

Drezno, 24 czerwca. Wczoraj o godzinie 9 wieczorem odbyło się w katolickim kościele dworskim uroczyste złożenie zwłok króla Alberta na wieczny spoczynek. W kościele zebrali się wprzód: ciało dyplomatyczne, nadzwyczajne poselstwa, członkowie rady związkowej, zastępca kanclerza hr. Posadowsky, prezydent parlamentu niemieckiego hr. Ballestrem, ministrowie sascy, reprezentacya miasta Drezna, członkowie saskiej Izby, deputacye oficerskie zagranicznych pułków. Następnie wszedł do kościoła orszak, w którym postępowali: król Jerzy, królowa-wdowa Karolina, Najj. Cesarz Franciszek Józef, cesarz Wilhelm, cesarzowa Augusta, wielki książę badeński i inni książęta i księżne. Po odśpiewaniu przez chóry „De profundis" i „Miserere" z towarzyszeniem organów, — wygłosił nadworny kaznodzieja Brendler dłuższą mowę, w której podnosił zasługi zmarłego króla. Po zwykłych ceremoniach kościelnych spuszczono trumnę powoli do podziemia. Stojąca przed kościołem artylerya i piechota oddały salwy.

Drezno, 24 czerwca. O godzinie 10 m. 40 wieczorem odjechał Najj. Cesarz Franciszek Józef z powrotem do Wiednia, a cesarstwo niemieccy do Berlina.

Uroczystości koronacyjne w Londynie.

Londyn, 24 czerwca. Król Edward i królowa Aleksandra przybyli wczoraj w południe z Windsoru do Londynu. Tłumy publiczności na ulicach witały ich owacyjnie.

Londyn, 24 czerwca. Przybyła tu deputacya 12. austro-węgierskiego pułku huzarów, noszącego imię króla Edwarda.

Londyn, 24 czerwca. Przybył tu na uroczystości koronacyjne Najdost. Arcyksiążę Franciszek Ferdynad wraz z świtą, do której należą: hr. Nostitz, ks. Paweł Sapieha, ks. Henryk Liechtenstein, ks. Tassilo-Festitics. Najd. Arcyksięcia powitał na dworcu zastępca króla i ambasador austro-węgierski hr. Deym. Przyjechał również rossyjski następca tronu, witany na kolei przez księcia Walli.

Londyn, 24 czerwca. Królestwo wydali wczoraj w pałacu królewskim wielki obiad na cześć królewskich i książęcych gości.

Londyn, 24 czerwca. Od wczesnego rana masy ludności przeciągają drogą „via triumphalis", jadą powozami, na rowerach i t. d. Wśród całej ludności panuje uroczysty nastrój.

Londyn, 24 czerwca. *Biuro Reutera* donosi: Uroczystość koronacyjna króla Edwarda VII. została z powodu choroby króla na czas nieograniczony odroczona.

Londyn, 24 czerwca. Król Edward chory jest na zapalenie ślepej kiszki *(perityphlitis)*.

Pokój z Boerami.

Londyn, 24 czerwca. *Times* donosi z Pretoryi, że oddział komendanta Smutsa i część innej komendy, t. j. razem 132 Boerów transvaalskich, 44 orańskich i 480 powstańców kaplandzkich poddało się.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 czerwca 1902. — Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·37, Renta majowa 101·65, Węgierska renta koronowa 97·85, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 677·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 696·—, Akcye Anglobanku 377·—, Akcye Unionbanku 538·50, Akcye Bankvereinu 455·50, Akcye Länderbanku 421·75, Akcye Kolei państwowych 707·—, Lombardy 71·50. Akcye Kolei Elbethal 451·50, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 405·—. Akcye Rima Muranyi 515·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1575·—, Losy tureckie 108·50, Ruble 253·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·60, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·40.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 24 czerwca 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·37, Renta majowa 101·65, Węgierska renta koronowa 97·85, Akcye austr. Zakładu kredytowego 676·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 694·—, Akcye Anglobanku 277·—, Akcye Unionbanku 536·—, Akcye Bankvereinu 455·—, Akcye Länderbanku 422·—, Akcye Kolei państw. 707·—. Lombardy 71·50, Akcye kolei Elbethal 450·—, Akcye Fabryki broni 333·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 404·—, Akcye Rima Muranyi 514·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 108·75, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: pewne.

Wiedeń, 24 czerwca 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 674·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 694·—, Akcye Anglobanku 275·50 Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Länderbanku 420·50, Akcye Bankvereinu 454·25, Akc. Bodencredit 937·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 553·—, Akcye Kolei państwowych 706·25, Akcye Kolei Południowej 71·—, Akcye Tramway *A)* 284·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 450·—, Akcye Kolei Północnej 5815·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 568·—, Akcye Alpiny 401·50, Akcye Rima Muranyi 514·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1566·—, Akcye Fabryki broni 333·—, Akcye Tureckie tytoniowe 294·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·80, Renta majowa 101·65, Austryacka Renta koronowa 99·65, Węgierska Renta koron. 97·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·62. 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·10, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·10. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·15, Losy tureckie 108·25 Marki 117·30 Ruble 253·—

Berlin, 24 czerwca. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 212·75, Towarzystwo dyskontowe 185·75.

Usposobienie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Zakład wodoleczniczy i pensyonat

„KISELKA“

(Lwów)

otwarty cały rok. Przyjmuje chorych na pobyt w pensyonacye i do leczenia ambulatoryjnego. — Wszelkich wyjaśnień udziela kierownik zakładu

Dr. Edmund Kowalski

Docent hydroterapii Uniw. lwowskiego.

Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godziny 2-giej

Stanisław Sachs

nauczyciel tańców

ulica Pańska l. 17, drzwi Nr. 8.

Fabryka asfaltu i papy dachowej

Szeligi-Łyszkiewicza

inżyniera

Lwów — Marcina 29,

osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.

Dr. Józef Gracka

ordynuje w chorobach wewnętrznych

ul. Żółkiewska l. 71.

Przystanek tramwaju konnego Podzamcze.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie **bezpiecznie a dyskretnie** przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Lekarz chorób kobiecych, akuszer i operator

Dr. M. Weinreb

b. długoletni asystent kliniki ginekologicznej **prof. Landaua** w Berlinie **ordynuje od 3—5 po południu**

ul. Sykstuska l. 23.

Adwokat krajowy

Dr. Ignacy Czemeryński starszy

przeniósł kancelaryę do Janowa pod Lwowem.

Adwokat krajowy

Dr. Ignacy K. Czemeryński młodszy

pozostaje we Lwowie ul. Halicka 20.

Nr. telefonu 59.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. czerwca 1902

HOTEL GEORGE.

PP. Hr. A. Starzeński z Krakowa, Hr. M. Tarnawska z Podola rosyjskiego, R, Horodyska, z Żabiniec, J. Klimowicz z Rosyi, M. Weczerek ze Złoczowa, M. Rosenstok ze Skałata.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. czerwca 1902.

bez kuponu bieżącego

	płacą (waluta koron.) K. h.	żądają (waluta koron.) K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	550 —	565 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350 —	380 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	— —	— —
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	420 —	— —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) . .	567 —	574 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	— —	100 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. .	— —	350 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109 70	— —
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 —	— —
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95 80	96 50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101 20	101 90
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97 —	97 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96 30	97 --
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96 50	— —
4% los. w 56 lat	96 70	97 40
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98 70	— —
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102 30	103 —
„ „ „ 4½% (3 em.)	100 70	— —
„ „ „ 4% (4 em.)	96 80	97 50
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97 20	97 90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	— —	— —
„ „ 4% po 200 kor. .		
„ z roku 1893	97 —	97 70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	92 50	94 20
„ „ „ 4½% „ 200 „	100 —	100 70
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73 —	78 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 22	11 34
20 frankówka	19 10	19 30
100 rubli rosyjskich srebrnych .	250 —	254 —
100 rubli rosyjskich papierowych	252 50	254 50
100 marek niemieckich	117 10	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. czerwca 1902.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.65	101.85
luty-sierpień	101.60	101.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.60	101.80
kwiecień-październik	101.60	101.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	189.—	191.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.—	153.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	188.—	191.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	252.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	252.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	298.—	300.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.85	121.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. . . .	99.75	99.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.75	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . .	118.75	119.75
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	508.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr, ...	126.75	127.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	420.—	420.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.75	100.75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.25	98.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.15	100.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	99.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr. .	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.90	98.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	163 50	164.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	207.—	208.40
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	207.—	208.40
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.80	98.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	287.—	288.50
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96.60	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104 —
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.60	97.60
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.65	99.65
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	83.75	85.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.30	98.30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266.—	269.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	264.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr. .	100.25	100.55
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.40	96.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.25	102.25
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.35	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. .	100.30	101.30
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.75	108.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.—	100.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	90.75	91.75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.40	109.40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.40	109.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.75	98.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. . .	19.15	20.15
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	440.—	443.—
Clary 40 zł. mk.	186.—	190.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. .	82.—	84.—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	74.—	76.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. . .	72.—	76.—
Palffy 40 zł. mk.	189.—	193.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. . .	56.—	57 —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	29.—	30.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. .	73.—	80.—
Salma 40 zł. mk.	235.50	237 50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	76.25	78.25
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr. . .	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor. . . .	277.—	278.—
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2503.—	2505.—
Zakład kred. dla handlu i przem. .	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	700.—	701.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . . .	488.—	488.50
Galic. banku hipot. 200 zł. . . .	550.—	554.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	340.—	350.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	422.—	423.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1580.—	1586.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł. .	540.—	542.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.—	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	40z.—	408.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	355.—	365.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5785.—	5800.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	568.50	569.50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. .	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	434.—	436.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	878.—	880.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. .	730 —	740.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	875.—	880.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. .	406.—	407.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1565.—	1605.—
Schodnicy 500 kor.	1140.—	1160.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	403.—	407.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	117.30	117.47½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	240.12½	240.32½
Paryż za 100 franków . . .	95.32½	95.42½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.40	117.70
Włoskie banki	94.—	94 15
Francuskie banki	95 05	95 20
Szwajcarskie banki	95.05	95.20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.30	11.34
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.08	19.10
20-markówka	23.47	23.55
Rosyjski półimperyał.	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.30	117.47½
Włoskie banknoty za 100 lir . .	94.—	94.20
Ruble	2.53¼	2.54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 36388. (5302 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drodze strategicznej Bursztyn Łopuszna w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 2. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1902 wynoszą: w sekcyi Rohatyn 1347 kor. 21 hal.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. czerwca 1902.

L. 47.112. (5301 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Kołomyjskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 2. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Kołomyi licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1902 wynoszą: w sekcyi drogowej: Mikuliczyn 19.869 K. 02 h., Delatyn 2658 K. 62 h., Kołomyja 7707 K. 53 h., Zabłotów 23[illegible]5 K. 67 h., Pistyn 6509 K. 62 h., ogółem 39.140 K. 46 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. E. 76/00 (72) (5271 3—3)

Na żądanie c. k. uprz. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Dębickiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 11. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47, w sali rozpraw I. licytacya dóbr Siekierzyn IV. scheda wyk. hip. l. 103 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych i folwarku „Longinówka“ wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Piotrów przy c. k Sądzie powiatowym w Obertynie prowadzonej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież z kamieniołomami.

Nieruchomości łącznie, wystawione na licytacyę, są ocenione a to dobra Siekierzyn IV. scheda na 63.160 kor., folwark Longinówka na 29.200 kor., razem na 92.160 kor., a mianowicie grunta na 78.160 kor., budynki na 14.000 kor.

Najniższa cena wynosi 61.440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 76.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. E. 152/2 (4) (5261 3—3)

Dnia 7. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacya połowy realności lwh. 302 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki dolne objętej.

Część nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 4033 kor., najniższa zaś oferta wynosi 2016 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki dolne, dnia 17. czerwca 1902.

L. cz. E. 157/2 (5) (5259 3—3)

Dnia 17. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. I., licytacya realności lwh. 163 ks. gr. gm. Kobierzyn.

Nieruchomość powyższą oceniono na 62.963 kor.

Wadyum wynosi 6296 kor.

Najniższa cena wynosi 41.976 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 2. czerwca 1902.

L. 52.512 (5300 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Samborskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 8. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Samborze licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1902 wynoszą: w sekcyi drogowej Sambor II. 1691 kor. 48 hal., w sekcyi drogowej Łopuszanka 10.881 kor. 13 hal., w sekcyi drogowej Turka 1681 kor. 82 hal., w sekcyi drogowej Sambor I. 3980 kor. 5 hal., w sekcyi drogowej Drohobycz 1713 kor. 2 hal., ogółem 19.947 kor. 50 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie we właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6. czerwca 1902.

L. 35.163/902. (5299 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy tamy faszynowej równoległej $< \frac{61}{484}$ (30) z poprzeczkami a i b na Dunajcu pod Biskupicami melsztyńskiemi odbędzie się 25. lipca 1902 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Tarnowie publiczna licytacya ofertowa.

Koszta budowy obliczono na 15537·15 koron.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także do godziny 12 w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mogą oferty, sporządzone według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i w wadyum wynoszące 800 koron z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie albo niezaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, lub zaopatrzone dopiskami albo wyrażające różne opusty dla różnych robót osobno nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 19. czerwca 1902.

Wzór oferty.

OFERTA.

mocą której niżej podpisany obowiązuję się wykonać tamę równoległą faszynową $< \frac{61}{484}$ (30) z poprzeczkami a i b na Dunajcu pod Biskupicami melsztyńskiemi za opustem . . . . procentów słownie . . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . . . .

Data . . . . . .

Tarnów, 25. lipca 1902.

(Imię i nazwisko oferenta).

L. 36 576. (5347 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 3. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające wynoszą w sekcyi drogowej:

Przemyślany . .	6735 kor.	31 hal.
Brzeżany . . .	1154 „	94 „
Podhajce . . .	1942 „	31 „
Rohatyn	1213 „	19 „
Razem . .	11045 kor.	75 hal.

Warunki przedsiębiorstwa, wykazy cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12. czerwca 1902.

L. cz. E. III. 1237/95 (17/V.) (5362 1—3)

Na żądanie Bolesława i Ludwiki Zielińskich, odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 8, w dniu 25. lipca 1902 o 10 przed południem relicytacya realności lwh. 345 ks. gr. gm. kat. Podgórze.

Cena wywołania wynosi 1552 kor., wadyum 155 kor.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w tut. Sądzie w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 4. czerwca 1902.

L. 316 (5378 1—3)

Dnia 3. lipca 1902 o godz. 4 po południu, odbędzie się w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Dolinie, licytacya za pomocą ofert pisemnych, na zabezpieczenie wykonywania robót pociągowych przy c. k. Zarządzie salinarnym dolińskim w czasie od 1. sierpnia 1902 do 31. grudnia 1905.

Oferty ściśle według formularza zestawione i zaopatrzone w wadyum 400 kor. wnosić należy do godziny 11 przed południem dnia 3. lipca 1902 na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie.

Bliższe warunki licytacyjne i formularze ofert przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze Zarządu salinarnego w Bolechowie lub u komisarza c. k. straży skarbowej w Dolinie.

Bolechów, dnia 21. czerwca 1902.

L. cz. E. 651/1 (9), E. 721/2 (3) (5359)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości: 1) realność lwh. 1272 gm. Nadwórna „śródmieście“ wraz z przynależnościami, oceniona na a) budynki 1900 kor., b) grunta 5875 kor., przynależności 12 kor. dnia 29. lipca 1902 godz. 9 przed południem, 2) połowa realności lwh. 447 gm. Nadwórna spadkobierców ś. p. Jana Hanusa własna oceniona na 1025 kor. dnia 6. sierpnia 1902 godz. 9 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 3893 kor., ad 2) 683 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 8. czerwca 1902.

L. cz. E. 124/1 (10) (5331)

Na żądanie Benia Melameda handlarza w Radziechowie, jako prawonabywcy Jerzego Weissbrota, odbędzie się dnia 28. lipca 1902 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 w Złoczowie, licytacya 2/4 niewydzielonych części czyli połowy majętności Jędrzejówka, objętej whl. 498 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. Sądzie obwodowym prowadzonej, zobowiązanych Jakóba i Jana Bremenstuhlów po 1/4 części własnej, wraz z przynależnościami, w protokole oceniania z dnia 9. kwietnia 1902 bliżej opisanemi składającemi się z domu mieszkalnego, stajni, kurnika, chlewa poddasza na drzewo, stodoły i ogrodzenia, oraz drugiego domu mieszkalnego, stajni, chlewa pod jednym dachem, studni i ogrodzenia.

Cała ta nieruchomość ocenioną jest, a to grunta na 2558 kor. 75 hal., zaś budynki i inne przynależności na 1328 kor., zatem połowa tej nieruchomości wystawiona na licytacyę, ocenioną jest, a to połowa gruntów na 1279 kor. 37½ hal., zaś połowa budynków i innych przynależności na 664 kor., czyli na łączną sumę 1943 kor. 37½ hal., jednak bez uwzględnienia ciężarów na karcie C. w poz. 4, 5, whl. 498 wpisanych, zaś z uwzględnieniem takowych na łączną sumę 1903 kor 37½ hal.

Najniższa cena wynosi 2/3 części tej ostatniej wartości szacunkowej tj. kwotę 1268 kor. 91 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 31. maja 1902.

L. cz. E. 812/1 (22) (5339)

Na żądanie c. k. Urzędu podatkowego w Mszanie dolnej imieniem Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 10. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połów realności lwh. 377, 382, 393 ks. gr. gm. Mszana górna objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1851 kor.

Najniższa cena wynosi 1234 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mszana dolna, 4. czerwca 1902.

L. cz. E. 311/2 (4) (5363)

Dnia 14. lipca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya połowy z połowy realności lwh. 1244 gminy Podhajce

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 320 kor.

Najniższa cena wynosi 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 12. czerwca 1902.

L. cz. E. 604/2 (3) (5368)

Dnia 15. lipca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, licytacya realności pod l. kons. 34 w Brzuchowicach położonej wyk. hip. l 31 ks. gr. gm. Brzuchowice objętej Daniela Schustera i Tekli Schuster własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z 5 korcy zasianej ozieminy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 7340 kor. 67 hal., przynależności zaś na 330 kor.

Najniższa cena wynosi 4688 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z 22/4 1902 lp. 2 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 22. maja 1902.

L. cz. E. 675/2 (5) (5342)

Dnia 18. listopada 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4, licytacya posiadłości wiejskiej lwh. 62 ks. gr. gm. Kokuszka.

Nieruchomość oceniona na 1322 kor.

Najniższa cena wynosi 882 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stary Sącz, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. E. 392/2 (4) (5365)

Na żądanie Piotra Pożyckiego, odbędzie się dnia 5. sierpnia 1902 o godz. 10½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya I.) 7/90 części realności lwh. 309 ks. gr. gm. Wieliczka, II.) 1/18 część realności lwh. 390 ks. gr. gm. Wieliczka, III.) 1/18 część realności lwh. 516 ks. gr. gm. Wieliczka.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione I.) na 408·80 kor., II.) na 1003 kor., III.) na 144·77 kor.

Najniższa cena wynosi I.) 204·40 kor., II.) 501·67 kor., III.) 72·38 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 8. czerwca 1902.

G. Zl. E. 341/2 (5) (5343)

Auf Betreiben der Bukowinaer Boden Credit-Anstallt in Czernowitz, vertreten durch Dr. Moritz Paschkis Adwokaten in Czernowitz, findet am 21. Juli 1902 Vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 6, die Versteigerung der Realitet Einl. Zl. 206 des Grundbuches der Catastralgemeinde Dzwiniacz sammt Zubehör, bestehend aus dem Hause, Stalle, zwei Schoppen, einem Pferde, zwei Schafen einem Wagen und 18 Obstbäumen statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft, ist auf 1200 Kronen, das Zubehör auf 200 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 933 Kronen 32 Heller, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen hiemit genehmigten und die auf die Liegenschaftsich beziehenden Urkunden (Grundbuchs Hypotekenauszug, Catasterauzug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 4 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage für die zu versteigernde Liegenschaft anzumerken.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung IV.

Zaleszczyki, am 12. Juni 1902.

Konkursa.

L. 63.805/II. (5268 3—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta III. klasy 5 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Zapałowie z ryczałtem na służącego 630 kor.

Podania należy wnosić najpóźniej do 6. lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi Poczt i Telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 18. czerwca 1902.

L. W. 38.380/902. (5265 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie tysiąc sześćset (1600) koron z fundacyi stypendyjnej ś. p. Maksymiliana Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy akademię sztuk pięknych w Krakowie albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się zagranicę.

Prawo nadania tego stypendym służy Wydziałowi krajowemu.

Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym. Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2. sierpnia r. b., a to byli uczniowie c. k. akademii sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcyi tejże akademii, inni kandydaci bez pośrednio. Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. akademi sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę, i że należy do narodowości polskiej. W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą w której kandydat zamierza kształcić się dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłaną. Wypłata nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których I. zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, II. zaś z początkiem drugiego półrocza szkolnego jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 3. czerwca 1902.

Piotrowski.

L. W. 38.379/902. (5264 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25 letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1902/1903 dwa stypendya każde w rocznej kwocie dwa tysiące (2000) kor.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju, udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa autryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, druga zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaży się w sposób nie wątpliwy, iż bawiąc za granicą zrobił celujące postępy w w obranym zawodzie. Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya, którym się poświęcił w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się, drugi rok studyów jest koniecznie potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej fundacyi raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy są już w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby takowe zatrzymać na rok przyszły pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają za pośrednictwem Zakładu, w którym nauki ukończyli.

Termin do wnoszenia podań ustanawia się najdalej do 2. sierpnia r. b. Do podania należy dołączyć metrykę chrztu lub urodzenia wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą nauką spożytkować w przyszłości. Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 3. czerwca 1902.

Piotrowski w r.

L. cz. 1586/02 (4963 3—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy krakowski rozpisuje konkurs na posadę kancelisty z płacą stałą 1440 koron rocznie i z prawem do emerytury.

Kandydaci mają wykacać:

1. odpowiednie wykształcenie ogólne
2. znajomość manipulacyi biurowej we władzach administracyjnych (prowadzenie regestratury, dziennika i expedytu
3. znajomość języka polskiego i niemieckiego
4. dotychczasowe nienaganne życie i zatrudnienie
5. wiek poniżej 40 lat.

Kandydaci, którzy przekroczyli 40 rok życia, mogą ubiegać się, jeżeli się zrzekną praw do emerytury.

Podanią własnoręcznie napisane należy wnieść najpóźniej dnia 10 lipca 1902 roku.

Posadę tę nada Wydział powiatowy na razie prowizorycznie za 14-dniowem wypowiedzeniem, po roku może może nadać ją stale.

Kraków, dnia 9. czerwca 1902.

Wice Prezes J. Skirliński.

L. 7215/02 (5349 2—3)

KONKURS.

Na posadę koncepisty Magistratu miasta Rzeszowa z płacą rocznych 1800 koron, dodatkiem aktywalnym 400 kor. z prawem do emerytury unormowanej według przepisów dla urzędników państwowych.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpi stabilizacya w miarę kwalifikacyi.

Podnosi się przytem, że dla koncepisty zastrzeżonym jest awans na sekretarza Magistratu po uczynieniu zadosyć wymogom ustawy z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24 i rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 Dz. u. kr. Nr. 67.

Od kompetentów wymaga się dostarczenie następujących dowodów, że:

1. nie przekroczyli 36 roku życia,
2. są obywatelami państwa austryackiego i narodowości polskiej,
3. ukończyli studya prawnicze z przepisanymi egzaminami i posiadają dokładną znajomość języków krajowych,
4. są nieskazitelnego charakteru.

Podania wnoszone być mają w terminie do 15. lipca 1902 do Magistratu.

Rzeszów, 18. czerwca 1902.

Zarząd miasta.

L. cz. Prez. 10.601 (5317 2—3)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 142 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę starszego naczelnika kancelaryi w Samborze, z dniem 15. lipca 1902 upływa.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 20. czerwca 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 106/2 (2) (5370)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 25 czasopisma „Obrona ludu“ z dnia 21. czerwca 1902 artykuł pod tytułem „Krzyżacka.....“ sam napis oraz ustęp od „Wilhelm miewa“ do końca strona 4 zawiera występku z §§. 491, 494 a u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 21. czerwca 1902.

L. cz. Pr. III. 107/2 (2) (5371)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 166 czasopisma „Naprzód“ z dnia 20. czerwca 1902 artykuł pod tytułem „Nagroda za strzelanie do ludu“ całe strona 3 łam 1, zawiera znamiona występku z art. IV. ust. z 17/12 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 21. czerwca 1902.

L. cz. Pr. III. 108/2 (2) (5372)

Obwieszczenie.

C. k Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 6 czasopisma „Przegląd wszechpolski“ z czerwca 1902 artykuł pod tytułem „Z całej Polski“ w ustępie od „Nawet Niemcom“ do „słabszych od siebie“ strona 451. zawiera znamiona występku z §§. 491, 494 lit. a) u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 21. czerwca 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. T. 15/2 (1) (5068 3—3)

Über Antrag der Frau Rachel Donne Siegmann wird die Amortisirung eines Bittstellerin vor mehreren Monaten in Verlust gerathenen Cheks Nr. 562 ddo Buczacz 6. August 1900 über 600 Kr. ausgestellt von der Firma J. M. Preminger & B. Kornblüh in Buczacz und zalbar an Cäcilie Siegmann eingeleitet und durch Edict jeder Besitzer aufgefordert seine Rechte in der Frist eines Jahres, 6 Wochen und 3 Tage vom Tage der letzten Einschaltung in der Lem Lemberger Zeitung anzumelden, da nach Ablauf dieser Frist der Chek für amortisirt erklärt werden wird.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Stanislau, am 12. März 1902.

Zl. T. 35/2 (1) (5187 3—3)

Auf Ansuchen der Firma Józef Löffler & Co. in Wien, VII. Schottenfeldgasse 49 wird das Verfahren zur Amortisierung des angeblich in Verlust gerathenen auf ihre Ordre lautenden von Moritz Zieher angenommenen und bei erwähnten Moritz Zieher in Lemberg am 25. Februar 1902 zahlbar gestellten Prima Wechsel über 123 Kr. 57 h. eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert. diesen Wechsel binnen 45 Tagen nach Kundmachung dieses Edictes dem gef. Gerichte vorzulegen, widrigens der Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landes als Handels- Gericht
Abtheilung VII.

Lemberg, am 6 Juni 1902.

L. cz. A. 505/1 (9) (5228 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Tymka Szłapaka wzywa się by w przeciągu roku do spadku po Michale Szłapaku się zgłosił gdyż inaczej ustanowiony kurator spadek przyjmie a przypadająca na niego część w sądzie przechowaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Założce, 17. maja 1902.

L. cz. C. II. 217/2 (1) (5290 2—2)

Przeciw Michałowi Szczupakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Jakóba Eniela pozew o uznanie własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2. lipca 1902 o godz. 8½ rano.

Celem strzeżenia praw Michała Szczupaka, ustanawia się p. dra Tygermana, adw. w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Szczupaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobromil, dnia 22. maja 1902.

L. cz. T. 6/2 (2) (5277 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Bartłomieja Kuzmycza syna Józefa ze Śmetnicy, który około roku 1855 wydalił się na Węgry i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął, aby w przeciągu jednorocznego dnia 30. czerwca 1903 kończącego się terminu, tutejszemu sądowi obwodowemu albo ustanowionemu kuratorowi dr. Stanisławowi Feuersteinowi, adw. w Grybowie dał o sobie wiadomość, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu uznanym zostanie za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 31. maja 1902.

L. cz. T. 36/2 (2) (5303 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie, wdraża postępowanie amortyzacyjne co do kuponów płatnych 30. czerwca 1902 od 4% listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego z okresem 56 letnim Ser. II. Nr 4644, 6688, 7066, 7068 i Ser. III. Nr 11869 i wzywa każdego posiadacza rzeczonych kuponów, aby takowe w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia płatności tychże kuponów sądowi tutejszemu przedłożył, względnie prawa swe do nich wykazał, albowiem w razie nie przedłożenia, kupony wzmiankowane po upływie wyż zakreślonego czasokresu jako umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 20 czerwca 1902.

L. cz. E. XXI. 1234/00 (3) (5316 2—3)

Na rzecz wierzycieli Galicyjskiego Gwarectwa węglanego złożyła Galicyjska Kasa oszczędności do depozytu sądowego kwotę 16614 kor. 88 hal. Celem rozdziału tej kwoty odbędzie się w dniu 25. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie Oddz. XXI. piętro III. audyencya działowa.

Dla nieznanych wierzycieli powyższego Gwarectwa został mianowany kuratorem p. dr Włodzimierz Godlewski, adw. we Lwowie.

Wzywa się zatem wszystkich interesowanych, aby przed lub przy powyższej audyencyi zgłosili w tym sądzie swe pretensye z przedłożeniem dotyczących dokumentów gdyż inaczej roszczenia ich przy tem dziale nie będą uwzględnione.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 28. maja 1902.

L. cz. C. I. 135/2 (1) (5377)

Przeciw nieobecnemu Franciszkowi Wojnowskiemu, rolnikowi, przedtem w Haczowie, wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o 230 kor. 72 hal.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 27. czerwca 1902 o godz. 8 rano, w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Andrzej Jachimowski w Rymanowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 21. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 166/2 (1) (5335)

Przeciw Szymonowi Kociuba, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Rozalię z Ozubków Babiak i Michała Słomianego z Trepczy pozew o nieślubne ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. lipca 1902 o godz. 8½ rano.

Celem strzeżenia praw Szymona Kociuby, ustanawia się p. adw. Staruszkiewicza w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 7. czerwca 1902.

L. 69.507 ex 1902.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 23. czerwca 1902 l. 69.507 względem wywozu bydła rogatego z Galicyi do Niemiec.

Na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 12. czerwca 1902 l. 9676 c. k. Namiestnictwo znosząc swe obwieszczenie z dnia 2. i 22. listopada 1895 l. 90.066 i 96.482 w sprawie ograniczenia wywozu bydła rogatego z Galicyi do Niemiec podaje do powszechnej wiadomości, że obecnie wolny jest przywóz bydła rogatego z Austryi, a więc i z Galicyi do Niemiec do rzeźni następujących miast w Niemczech:

Aachen, Altendorf, (Rheinland), Amberg, Annaberg, Ansbach, Augsburg, Baden, Ballenstedt, Bamberg, Barmen, Bautzen, Bayreuth, Bensheim Berlin, Bernburg, Bytom (Beuthen) O./S., Bielefeld, Bochum, Brandenburg a/H. Braunschweig, Bremen, Wrocław (Breslau), Brieg, Bromberg, Bunzlau, Butzow, Canstatt, Celle, Chemnitz, Colmar i E. Darmstatt, Dessau, Dortmund, Döbeln, Dresden, Düsseldorf, Duisburg (Reg. Bez. Düsseldorf), Eisenach, Eisleben, Elberfeld, Erfurt, Erlangen, Esehwege, Essen, Esslingen, Forst, Frakfurt a/O., Frankfurt a/M., Freisberg i S., Freiburg i Sch., Freiburg im Breisgau, Fulda, Gebweiber, Gelsenkirchen, Giessen, Gliwice (Gleivitz), Gmünd, Gniezno (Gnesen), Göppingen, Görlitz, Göttingen, Goldberg, Gotha, Greifswald, Grottkau, Grünberg, Gustrov, Guhrau, Hagenau, Hamburg, Hagen i/W., Halberstadt, Haile a/S., Hannover, Hainau, Haidelberg, Heidenheim, Herford, Hersfeld, Hildburghausen, Hildescheim, Hirschberg, Hof, Ingelstadt, Innovrazlav, Isehrlohn, Jauer, Jena, Karlsruhe, Kaiserlautern, Kassel, Kattovitz, Kempten, Koblenz, Koburg, Köln a. Rh. (Kolonia), Königshütte, Konstanz, Kosehmin, Kosel, Kosten, Köthen, Kottbus, Krefeld, Kreuzburg i O./S., Krotoschin, Kulm, Landsberg a/W., Landshut, Lauban, Laufen, Lipsk (Leipzig), Lennep, Lobschütz, Liegnietz, Lindau, Lippstadt, Lissa i/P., Lübeck, Ludwigsburg, Ludwiglust, Magdeburg, Mainz, Mannheim, Markirch, Moerane, Meiningen, Metz, Minden i/W., Mühlhausen i/E., München, München-Gladbach, Münden i H., Münster i/W., Myslovitz, Naumburg a/S., Neisse, Neumarkt i Sch., Neurode, Neustadt i O./S., Neuvied, Nordhausen, Nürnberg, Oberglogau, Offenbach, Oppole (Oppeln) Osterode a/H., Paderborn, Parchim, Passau, Pforzheim, Pless (Reg. Bez. Oppeln), Posen (Poznań), Prenzlau, Rappoltsweiler, Raciborz (Ratibor), Regensburg, Reichenbach i Eule, Reichenbach i V., Remscheid, Reutlingen, Rostock, Rudolfstadt, Rybnik, Saalfeld, Sagan, Samter, Schweidemühl, Schwaan, Schweidnitz, Schwerin, Siegen, Solingen, Sonneberg, Sovau, Spandau, Spamberg, Sprottau, St. Ludwig, Stassfurt, Starenhagen, Stendal, Stolp Stralsund, Strassburg i Els., Strehlen, Striegau, Stuttgart, Sulz O./O., Suhl, Tarnovitz, Teterów, Thann, Thorn, Thorgau, Tuttingen, Ulm, Waldenburg, Warburg, Waren, Weimar, Weizenfels i/Th., Wiesbaden, Wismar, Witten, Wittenberge, Zabern, Zabrze, Zeitz, Zittau i Zwikau.

(Beiblatt zum Verordnungsblatte c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 10. lipca 1901 Nr. 17 i 15. maja 1902 Nr. 15, względnie Anzeigeblat c. k. Ministerstwa kolejowego Nr. 422 i 742 — nowe wydanie z r. 1901.

Przywóz ten odbywać się może tylko przy ścisłem zachowaniu warunków i ostrożności, podanych w obwieszczeniu z 28. lutego b. r. l. 22 805.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 106/2 (1) (5338)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bł. p. Estery Birnbach, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Lipę Schutzmana pozew o zapłatę kwoty 324 kor. 07 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 14. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tejże nieobjętej masy spadkowej, ustanawia się p. dr. adw. Ignacego Kornera w Mościskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mościska, dnia 14. czerwca 1902.

L. 3655. (5369)

Obwieszczenie.

Dodatkowo do tutejszego obwieszczenia z dnia 1. kwietnia 1902 („Gazeta Lwowska" Nr. 74 z 2. kwietnia 1902 str. 9) tyczącego się wylosowania wszystkich przez zaopatrzenie stemplem na renty długu państwa zamienionych akcyj gal. kolei Karola Ludwika z terminem płatności na 1. lipca 1902 oznajmia się, że prócz kasy c. k. długu państwa, także c. k. Urząd pocztowych kas oszczędności dom S. M. Rotschilda, c. k. uprzyw. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu i c. k. uprzyw. ogólny austryacki Zakład kredytowy ziemski we Wiedniu jako miejsca do wymiany oznaczonych Titres fungować będą.

Z c. k. Ministerstwa skarbu.
Wiedeń, dnia 16. czerwca 1902.

L. cz. C. 90/2 (2) (5337)

Przeciw Mikołajowi i Salomei Matuszkom z Niebieszczan, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Michała Matuszek z Niebieszczan pozew o unieważnienie aktu darowizny z 7. maja 1899.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14. lipca 1902 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Mikołaja i Salomei Matuszków, ustanawia się p. Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja i Salomeę Matuszków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsko, dnia 12. czerwca 1902.

L. cz. Cb. II. 1014/2 (1) (5373)

Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Krupickiej, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez p. Jakóba Legienia, właściciela sklepiku w Pawłosiowie pozew o wykreślenie egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 42 zł. z pn. z karty C. lwb. 111 gm. Pawłosiów.

Na podstawie pozwu l. czyn. Cb. II. 1014/2 (1) wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. lipca 1902 o godz 8½ rano w tut. sądzie biuro Nr 16.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Krupickiej, ustanawia się p. dr. Segala, adw. w Jarosławiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Krupicką w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jarosław, dnia 11. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 130/2 (1) (5345)

Przeciw Teodorowi Kiryk, Paulinie Kiryk, Janowi Kiryk, Piotrowi Kruk i Maryi Kruk, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Izraela Landesberga i tow. pozew o uznanie prawa własności części realności objętych whl. 172, 752 i 771 gm. Kujdańce i zniesienie wspólności tychże realności z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 14. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Teodora Kiryka, Pauliny Kiryk, Jana Kiryka, Piotra Kruka i Maryi Kruk, ustanawia się p. dr. Józefa Kossera, adw. kraj. w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż, dnia 17. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 698/2 (1) (5279)

Przeciw Joannie Gryczmańskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Samborską kasę zaliczkową rękodzielników i rolników stow. zarejestr. z ogr. poręką pozew o zapłacenie sumy wekslowej 80 kor.

Na podstawie pozwu wydano dnia 13. czerwca 1902 l. cz. Cw. 698/2 (1) nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Joanny Gryczmańskiej, ustanawia się p. adw. dra Stenermanna w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 13. czerwca 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 122/2 (5322)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmę „N. Goldenberg" wyrób spirytusu w Strylczu, właściciel firmy Nathan Goldenberg, właściciel dóbr Strylcze.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 30. maja 1902.

L. cz. Firm. 417/2 spół. II. 260 (5351)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza w załatwieniu protokolarnej prośby Maryi z Jaszczurowskich Reinerowej, na podstawie dekretu dziedzictwa wydanego przez c. k. sąd krajowy w Krakowie z 5. kwietnia 1902 A. 5/1 (17) tudzież uchwały tegoż sądu z dnia 15. maja 1902 P. 11/1 (21), wpisanie w rejestrze dla firm spółkowych przy firmie „Andrzej Schultz, Następcy" handel towarów korzennych i norymberskich w Krakowie;

1) że jawny spólnik tej firmy Jan Kuhn ze spółki wystąpił.

2) że jawny spólnik Eugeniusz Reiner zmarł.

3) że na mocy dekretu dziedzictwa c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 5. kwietnia 1902 A. 5/1 (17) obecnymi właścicielami tej firmy są małoletnie dzieci ś. p. Eugeniusza Reinera a mianowicie Stefan Reiner, Władysław Reiner i Marya Reiner, których zastępuje Marya z Jaszczurowskich Reinerowa.

4) że firma pozostaje niezmieniona a podpisywać ją będzie Marya z Jaszczurowskich Reinerowa w ten sposób, że własnoręcznie wypisze brzmienie firmy „Andr. Schultz Nast.".

Kraków, dnia 6. czerwca 1902.

Doniesienia prywatne.

PERFUMERYA ZENO & CO.

nadworni dostawcy **Wiedeń, I., Graben 7,**

polecają bogato zaopatrzony skład prawdziwych francuskich i angielskich oryginalnych perfum po bardzo niskich cenach; wielki wybór najlepszych angielskich szczoteczek do zębów i do paznokci, szczotek do włosów, dalej grzebieni wszelkiego rodzaju z oprawą rogową, szyldkretową lub z kości słoniowej. **Jako osobliwość domu: Uznana za wyborną angielska „Eau de Cologne Zeno"** po K. 2, 4, 8, 14 i 16. — Każdy artykuł wysyła się natychmiast za zaliczką. — Cenniki opłatnie.

SANTAL MIDY

Pa MIDY, aptekarza w Paryżu

UPOWAŻNIONE W ROSSYI

Essencya Santalu zawarta w Kapsułkach zalecaną jest przez lekarzy przeciw rzeżączek i słabości sekretnych zamiast kopaiwy i kubeby. Działa szybko, nie utrudza żołądka, nie wydziela nieprzyjemnej woni i zapobiega duszności.

Dla uniknienia fałszerstw i podrabiań, wymagać stępla jak dołączony obok w kolorze czarnym znajdującego się na każdej kapsulce. MIDY

Skład w głównych aptekach.

We Lwowie u pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Ruckera i Sklepińskiego. W Krakowie u pp. Wiszniowskiego i Redyka.

Restauracyę z oryginalnem piwem pilzneńskiem w Hotelu Francuskim otworzył dnia 5. kwietnia 1902 **Ludwik Julian Stadtmüller** i poleca się Szanownej P. T. Publiczności.

Koleje polne,
Koleje lasowe,
Koleje liniowe,
Koleje elektryczne.

Wiktor Jasiński
Generalna reprezentacya
fabryk kolei wązkotorowych ORENSTEIN & KOPPEL
Lwów, ul. Słowackiego l. 2.

Koleje drugorzędne,
Koleje dojazdowe,
Koleje przenośne,
Lokomotywy, wagony.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej
Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop
= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. =
Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.
= Zmiana obrazów co tygodnia =
Do 29-go czerwca
Po wojnie 1871 r. - - - - -
= Groza wojny = Zbombardowane miasta, zamki, pałace = Szańce i baterye = Barykady = Zniszczone mosty i fortyfikacye = etc. etc. =
Wstęp 10 ct.
Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Papiery kancelaryjne, konceptowe i listowe, oraz wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania poleca najtaniej **Seyfarth i Dydyński we Lwowie**, przy placu Maryackim.

Maszyna parowa odczyszcza najzupełniej stare zbite poduszki pierzanne w pracowni kołder i materaców, Józef Szuster Lwów ulica Kopernika l. 5.

Stare wydania romansów Aleks. Dumasa, Eugeniusza Sue, Franciszka Troloppe, Tajemnice Londynu kupię. Oferty do biura dzienników w Pasażu Hausmana.

Nabywam
wszelkie starożytności: obrazy, sztychy, miniatury, brązy i porcelanę. Oferty **Rosen, hotel Imperial.**

TUTKI
ze specyalnej bibułki
„Abadie"
„PRIMUS"
są powszechnie uznane za **najlepsze!**
Wszędzie do nabycia.
Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

WYBÓR
owych, także turystów, najzochy i Szkarpetki, Flanela i stołową bieliznę, Bieliznę Prof. Dra Jaegera i Dra Lahmanna, Główny skład gotowej Bielizny poleca po stałej i najumiarkowańszej cenie
F. S. BARDASZ
Lwów, Teatralna 9, vis à vis kościoła Katedry.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany
SZEMATYZM
Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z W. Ks. Krakowskiem
na rok
1902
można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej", Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 5 koron, na prowincyę z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 80 h. dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Szematyzm za zaliczką nie wysyła się.

Nowości!
na **suknie** i **bluzki** polecają we wielkim wyborze i **najtaniej**
F. Kornecki i Sp.
we Lwowie Pasaż Hausmana.
W Krynicy „Willa pod Zamkiem".

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie
Galicyjskiego-Bukowińskiego Akcyjnego Towarzystwa Przemysłu Cukrowniczego w Przeworsku, odbędzie się w Przeworsku w Cukrowni we środę dnia 23. lipca 1902 o 12 godzinie w południe

Porządek obrad:
1. Sprawozdanie o budowie fabryki w Żuczce.
2. Zmiany statutu.
3. Wybory do Rady nadzorczej, Zarządu i Komisyi rewizyjnej.

W myśl §. 36 statutu ci akcyonaryusze, którzy posiadają akcye na okaziciela, obowiązani są na 14 dni przed Ogólnem Zgromadzeniem złożyć swoje akcye albo w kasie Towarzystwa, albo też w następujących instytucyach i wykazać się opiewającym na imię kwitem depozytowym: we Lwowie w Banku krajowym, w Krakowie w Filii Banku krajowego.

A. Lubomirski, Prezes Rady nadzorczej.

KRYNICA
Hotel Pension Karolówka.
Pokoje urządzone z komfortem opalane, całkowitą pościelą, pojedyncze i familijne, z utrzymaniem lub bez, dziennie i sezonowo do wynajęcia. Kuchnia do dyspozycyi. Kuchnia hygieniczna pod nadzorem lekarskim, zastósowana do wymagań kuracyi. Opieka troskliwa, salka towarzyska fortepian i t. d. Ceny ułożone według cenników mieszkań rządowych, w I. i III. sezonie o 25% tańsze.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU.
Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chronianie, łupież i wyrzuty** na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**
Słoik 2½ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.
We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Kuryer Kolejowy
zawiera:
Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.
Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.
Ceny biletów jazdy.
Mapę sytuacyjną.
Dział informacyjny etc. etc.
Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.
= Cena 12. ct. =
Biuro dzienników Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen franc. i styryjskie: **Noże stołowe i deserowe, kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.
Scyzoryki. Nożyczki. **Brzytwy angielskie** od koron 4 do 6, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów.** Narzędzia ogrodnicze po cenach możliwie niskich.
Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

Rozwiązanie Towarzystwa.

Stowarzyszenie maszynistów prywatnych dla Galicyi i Bukowiny zawiadamia niniejszem, iż Walne Zgromadzenie członków dnia 11. maja 1902 roku uchwaliło Stowarzyszenie powyższe rozwiązać a z kapitałem w myśl §. 84 przystąpić do Towarzystwa urzędników prywatnych we Lwowie.

K. Kowalski, sekretarz. Gustaw Pelz.

Keiserbad Rosenheim
Zakład kuracyjny i wodoleczniczy.
Otwarte cały rok. Istnieje od 1700, renomowany i na nowo instalowany 1899. Doświadczony przy chorobach nerwowych (neurastenii, histeryi, kurczach, paraliż etc.) przeszkodach w trawieniu i cyrkulacyi, pedagry, reumatyzm, otyłość, bezkrwistość, leczenie alkoholików i morfinistów. Reichenhalskie kąpiele borowinowe, solankowe, mineralne, elektryczne, piaskowe i słoneczne. Źródło stalowe. Duży, piękny park. Prospekta bezpłatnie i opłatnie. Ceny umiarkowane.
Dr. H. Hermann. L. Schuster.

Sanatoryum i Zakład wodoleczniczy
BYSTRA obok Bielska.
(Szląsk Austryacki)
Wytworne urządzenie. 2 lekarze.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Teatralna l. 3 dom własny,
poleca
Herbatę
zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Haysan czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4½ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	½ kl.	—.90
Cuba grube ziarniste	„ 9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„ 10.—	„	1.—
„ przednia	„ 10.40	„	1.04
„ grubeziarnista	„ 10.75	„	1.08
„ perłowa	„ 10.75	„	1·08
Mocca arabska arom.	„ 10.75	„	1.08
Jawa złota	„ 10.75	„	1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

L. 169.

Obwieszczenie

Stosownie do §§ 18 i 19 ustawy z dnia 23-go maja 1883 (Dz. n. p. Nr. 83) o utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że w celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych zmian w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi podpisany urzędnik pomiarów obecny będzie w lokalu c. k. Archiwum map we Lwowie w dniach 1-go, 2-go, 3-go lipca 1902.

Posiadacze gruntów zechcą zatem zjawić się w dniach powyższych u podpisanego urzędnika pomiarów ze zgłoszeniami tyczącemi się spraw utrzymywania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenta odnoszące się do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, lub też wreszcie zapodać ustnie odnośne wyjaśnienia.

Lwów, dnia 30. maja 1902.

C. k. Nadgeometra ewidencyjny.

„NEKTAR"
Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.
Towarzystwo dla handlu i składów herbaty
Braci K. i C. Popow w Moskwie.
C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.
Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.
Grand Prix
najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.
Złoty medal, w roku 1892.
Grand Prix w r. 1900,
najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.
Złoty medal
najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.
CENNIK.
Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.